

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, czwartek 29 sierpnia 1946 r.

P Nr 236 (540)

Cztery punkty Bevina

Paryż (PAP). Agencja France Presse domosi z Paryża, że w razie zebrania się nowej konferencji ministrów spraw zagranicznych, Bevin pragnie przedyskutować z ministrem Molotowem cztery kwestie a mianowicie:

1. Kontrola i wolny handel na Dunaju.
2. Stworzenie międzynarodowego zarządu Zagłębia Ruhry.
3. Handel w Niemczech między strefami wschodnią i niemiecką.
4. Nowy układ handlowy anglo-radziecki.

Rokowania handlowe anglo-radzieckie

Londyn (PAP). Rokowania handlowe pomiędzy Związkiem Radzieckim i Wielką Brytanią trwają i oczekuje się, że obie strony osiągną porozumienie.

Związek Radziecki eksportować ma do Wielkiej Brytanii drzewo i artykuły spożywcze w zamian za maszyny produkcji brytyjskiej.

Wizyta intelektualistów angielskich

Moskwa (PAP). Na zaproszenie Wszechzwiązkowego Towarzystwa Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, przybyła do Związku Radzieckiego grupa intelektualistów angielskich. W skład delegacji wchodzi m. in.: przewodniczący londyńskiego Towarzystwa Zbliżenia Kulturalnego

go z ZSRR Pritt oraz sekretarz anglo-radzieckiej komisji parlamentarnej Coates. Pobyt w Związku Radzieckim Anglię rozpoczął od Leningradu, gdzie spędzą 3 dni, po czym udadzą się do Moskwy.

Litwinow zwolniony

Moskwa (PAP). Rada Ministrów ZSRR mia-

nowała dwóch nowych zastępców ministra spraw zagranicznych ZSRR.

Nominacje otrzymali: Fiedor Gusiew, dotychczasowy ambasador ZSRR w Anglii, oraz Jakub Malik. Rada Ministrów ZSRR zwołała ze stanowiska zastępcę ministra spraw zagranicznych ZSRR — Maksyma Litwinowa.

Władze Stronnictwa Pracy

Depesze i rezolucje Rady Naczelnej

Rada Naczelna Stronnictwa Pracy, złożona z 120 przedstawicieli organizacji terenowych, jednomyślnie wybrała swoje Prezydium w składzie następującym:

Dr Tadeusz Michejda — prezes, Franciszek Mankowski (Poznań) — I wiceprezes, Michał Grajek (Katowice) — II wiceprezes, Józef Celica-Lechicki (Warszawa) — III wiceprezes, Teodor Sobol (Katowice) — sekretarz, dr Mojsowicz

(Gdynia) — I zast. sekretarza, Stanisław Malolepszy (Szczecin) — II zast. sekretarza.

Prezydium Rady Naczelnej wchodzi w skład Komitetu Wykonawczego Stronnictwa. Rada dokonała również wyborów uzupełniających do Komitetu Wykonawczego, który następnie ukonstytuował się następująco:

dr Feliks Widy-Wirski, p. o. prezesa, Stefan Brzeziński, sekretarz gen., Józef Gawrych, wiceprezes, dr Marian Lityński, skarbnik, mec. Jerzy Domiński, wiceprezes, Stanisław Idzior, zast. sekr., ks. Tomasz Kołakowski, Aleksander Olchowicz, dr Damazy Tilgner, inż. Józef Maciejewski, Eugeniusz Stręłoch, Kazimierz Groszyński (Łódź), Tadeusz Małachowski (Rzeszów), dr Hubert Sukenicki (Katowice), Henryk Trzebiński (Bydgoszcz), Antoni Urbański (Poznań).

Poza tym wybrano komisję rewizyjną i sąd koleżeński.

DEPESZE

Uchwalono wysłać następujące depesze:

Do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Ob. Bolesława Bieruta:

I-sza powojenna Rada Naczelna Stronnictwa Pracy, zebrana w dniu 25. VIII. br. w Warszawie, przesyła Obywatelowi Prezydentowi zapewnienie poświęcenia wszystkich wysiłków Stronnictwa w pracy nad odbudową i rozbudową zrębów naszej państwowości.

Do Premiera Rządu Jedności Narodowej Ob. Osóbki Morawskiego:

I-sza powojenna Rada Naczelna Stronnictwa Pracy, zebrana w dniu 25. VIII. br. w Warszawie, zapewnia Obywatela Premiera o swoim pozytywnym stosunku do konstruktywnych poczynań Rządu Jedności Narodowej i wyraża przekonanie, że Stronnictwo Pracy, jako jedyna reprezentacja polityczna sił chrześcijańsko-społecznych, będzie mogła włączyć się do współdziałania z tworzeniem nowej rzeczywistości przy odpowiedzialnym reprezentowaniu tego ruchu w rządach państwa.

Następnie Rada Naczelna przyjęła jednomyślnie następującą rezolucję:

WOTUM ZAUFANIA

DLA KOMITETU WYKONAWCZEGO

Rada Naczelna Stronnictwa Pracy akceptuje w całej rociągłości linię polityczną, zajętą przez Komitet Wykonawczy Zarządu Głównego i związane z nią decyzje organizacyjne i wyraża mu uznanie za sprężyste opanowanie sytuacji Stronnictwa. Rada Naczelna potępia nawoływanie nieodpowiedzialnych czynników do zawieszenia działalności Stronnictwa Pracy w obliczu tak doniosłego aktu państwowego, jakim są wybory i konstytucja. Rada Naczelna stwierdza z zadowoleniem, że wszystkie zdrowe elementy Stronnictwa podejmują pracę ze świeżym zapałem w oparciu o jasną linię polityczną Stronnictwa.

WOBEC WYBORÓW

Rada Naczelna Stronnictwa Pracy w obliczu zasadniczych zagadnień państwowych, jakimi są wybory do parlamentu oraz uchwalenie nowe,

konstytucji, etoi na stanowisku wypływającym z programu Stronnictwa Pracy, a mianowicie:

Naród polski w dobie budowania zasadniczych zrębów swojej państwowości oraz w obliczu sytuacji międzynarodowej winien opierać się na przesłankach stworzenia w jak najszybszym pojęciu jednolitego frontu. Stronnictwo Pracy tak w przeszłości, jak i obecnie, nigdy nie przeszkadzało i nie przeszkadza nie będzie w tworzeniu jednolitego frontu narodowego, w którym interes poszczególnych partii podporządkowany być musi idei dobra ogólnego, jednak o ile wymagać tego będzie interes Narodu i Państwa, zastrzega sobie prawo do bezpośredniego seignięcia po zaufanie społeczeństwa. W związku z powyższym, Rada Naczelna upoważnia Komitet Wykonawczy do zajęcia stanowiska w wypadkach wyjątkowej konieczności.

DEKLARACJA PROGRAMOWA

Rada Naczelna Stronnictwa Pracy stwierdza, że podstawą jego działalności jest deklaracja i-deowa, przyjęta jednomyślnie 14 listopada 1945 r. na zjeździe połączeniowym w Toruniu oraz tezy programowe, które operują działalnością Stronnictwa na światopoglądzie chrześcijańsko-społeczny w oparciu o reformy gospodarcze i społeczne, a które tezy Rada Naczelna w całej pełni akceptuje.

Stronnictwo Pracy, jako ruch chrześcijańsko-społeczny, uważa za jedno z naczelnych swoich zadań, właściwą reprezentację ruchu katolickiego w oparciu o pozytywne stosunek do zagadnień odbudowy Państwa i w tej mierze uważa interesów Państwa za specjalną misję dla powołania interesów Państwa z zasadami etyki chrześcijańskiej.

WOBEC NIEMIECKICH ZAKUSÓW

Rada Naczelna Stronnictwa Pracy z ubolewaniem stwierdza, że w ostatnich czasach pojawiły się próby na terenie międzynarodowym podważania naszych granic zachodnich, co bezpośrednio godzi w interes narodu i państwa polskiego. Próby te, jak również sugestie, wypływające z tych samych ośrodków dyspozycyjnych odnośnie stosunków w Państwie Polskim, jak i w Stronnictwie Pracy, oparte są na tendencji kłamliwych informacji w celu zapanowania atmosfery przyjaźni pomiędzy trzema mocarstwami a Polską. Rada Naczelna wyraża głębokie przekonanie, że rząd polski w sposób należyty wyświetli te sprawy i naród polski w atmosferze przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i mocarstwami zachodnimi będzie mógł w spokoju kontynuować dzieło odbudowy państwa.

Rada Naczelna Stronnictwa Pracy odpięta stanowczo jakiegokolwiek usiłowania zakwestionowania naszej granicy zachodniej na Odrze i Nisie i z niepokojem stwierdza nieprawdopodobnie zachwalać akcję kół niemieckich, zarówno socjalistycznych jak i chrześcijańsko-demokratycznych w sprawie naszych granic zachodnich. Stronnictwo Pracy, z racji swojej tradycji nieustępliwej walki z naporem germańskim, twarzą podkreśla swoje stanowisko w sprawie granic zachodnich, stwierdzając, że w tej sprawie cały naród polski gotów jest na wszelką ostateczność.

Socjalistyczna Partia Jedności

uznaje straty terytorialne na wschodzie a domaga się dawnej granicy na zachodzie

Berlin (PAP). Dziennik niemiecki „Der Kurier”, wychodzący w francuskiej strefie Berlina, donosił, że Wilhelm Pieck, przywódca Socjalistycznej Partii Jedności, wygłosił w Kolonii przemówienie, w którym domagał się kategorycznie utrzymania Nadrenii, Zagłę-

bia Ruhry i Saary w ramach Niemiec. Pieck, omawiając sprawę granic wschodnich Niemiec, stwierdził, że naród niemiecki musi się pogodzić ze stratą znacznych terenów na wschodzie, ponieważ Hitler przegrał je w wojnie, którą wywołał.

Konferencja Bevin - Attlee

Londyn (API). Dyplomatyczny redaktor „Timesa” podaje, że Bevin, podczas swego krótkiego pobytu w Londynie odbył naradę z premierem Attlee, przeprowadził szereg rozmów z przedstawicielami różnych departamentów mini-

sterialnych w sprawach Palestyny, traktatu anglo-egipskiego, trudności związanych z sprawowaniem sojusznictwa z rządem wojskowym w Tryeście oraz w kwestii, związanej z sytuacją w Chinach.

Co robić z Niemcami?

Pod powyższym tytułem ukazał się w „The Daily Mail” interesujący artykuł lorda Vansittara, zawierający ostrą krytykę stosunku pewnych angielskich kół politycznych do Niemiec. Autor przestrzega przed powtórzeniem błędów, które umożliwiły Niemcom rozprawienie drugiej wojny światowej. Pragniemy wierzyć, że trzeźwy głos angielskiego męża stanu nie będzie głosem wołającego na puszczy.

Lord Vansittart pisze:

Współczucie dla Niemców

„Ludzkie współczucie dla sytuacji Niemiec ma rację bytu, o ile tylko nie idzie za daleko. W tym wypadku bowiem zarówno oszukiwać będziemy samych siebie, jak i będziemy oszukani jak dawniej.

Niech nam będzie wolno, skoro poważamy lekcje przeszłości, zastanowić się krytycznie. Nad czym? Nad nami samymi.

29 lipca miała miejsce w Izbie Gmin debata nad sprawą Niemiec. Przemawiający byli pełni współczucia dla Niemców. Niektórzy proponowali nowy „Anschluss” gospodarczy z Austrią. Inni ubolewali nad trwającym nadal internowaniem SS-mannów i gestapowców. Inni uważali, iż wolność oznacza, że wolno być Niemcom znowu hitlerowcami, inni uważali nas samych za współwinnych, inni znów wierzą, że „nasze stosunki ułożą się lepiej, jeśli każdy Anglik ożeni się z Niemką, a każdy Niemiec z Angielką”.

Były i protesty z powodu trzymywania przy pracy w W. Brytanii jeńców niemieckich. Może być, że jest rzeczą słuszną pozbyć się ich obecnie, lecz jest to przecież łagodna forma odškodowania za dokonane zło, a mało jest nadziei na inne odškodowania.

Inni znów ostro krytykowali personel Komisji Kontrolnej w Niemczech. Niewątpliwie, jest tam wiele przyczyn do krytyki, lecz błądziły rozsądek. W okresie międzywojennym nie było prawie nikogo, kto by rozumiał Niemców. Jak więc możemy teraz oczekiwać, że wyprodukujemy nagle teraz całe legiony gotowych ekspertów?

Nieźmierna naiwność

To wszystko zmusza mnie do wyciągnięcia wniosku, że zaczynamy obecnie postępować tak samo jak w przeszłości. Poranek 6 sierpnia utwierdził mnie w tym zdaniu.

Po raz pierwszy z radia dowiedziałem się, że lord Beveridge odbywa wykład na uniwersytetach niemieckich i jest zdania, że to, czego Niemcy pragną przede wszystkim, to przemysł. Ciężki przemysł, nieprawdaż?

Tak samo mówiliśmy, po pierwszej wojnie światowej i zniszczyliśmy tylko 20 fabryk zbrojeniowych ze spalanych 7.000.

Lord Beveridge powiedział również, że nikt nie nienawidzi Niemców, choć byliśmy zaskoczeni tym, że tak wielu z nich popopełni okrucieństwa.

Nie powinniśmy byli być zaskoczeni. To właśnie wynika z nieznanego mi. Przypominam sobie międzywojenne wydanie „Encyclopedia Britannica”, zwracające, że Niemcy nigdy nie stali tak wysoko w naszej opinii.

Czas, by sobie zdać sprawę

Tego samego ranka stwierdziłem w „Daily Mail”, że z listów nadesłanych w związku z moim niedawnym sporem z Aleksandrem Cliffordem na temat niemieckich żałów — większość 180:93 stała po jego stronie. Zupnie mnie to nie zaskoczyło.

Ten kraj (tj. W. Brytania) powtarza się nawet, jeśli nie czyni tego historia. Po pierwszej

wojnie zaczęliśmy litować się nad biednymi Niemcami tak bardzo, że szybko doszliśmy do stanu germanofili. W. Brytania wprost się w niej nurzała.

Tak doszliśmy do trzeciego stadium — wyrzuteń sumienia. Najlepszym sposobem do zrobienia sobie jeszcze więcej kłopotów, jest pozwolić Niemcom zwać winę na innych. Miałem nadzieję, że z tego zdaliśmy sobie sprawę.

Jeśli pamiętamy to, co stało się dawniej, winimy na czas zdać sobie sprawę z tego, co zaczyna dziać się obecnie. Tylko zaczyna. Jest mnóstwo czasu, by przypomnieć sobie, że

„Ludzie bywają czasem panami swego losu, „Wina, drogi Brutusie, nie leży w naszych gwiazdach, „Ale w nas samych.

Zwróćmy uwagę, że Shakespeare powiedział „czasem”, a nie zawsze. Zwróćmy także uwagę, że w słynnej komedii Barrie’go „Drogi Brutus” każdy miał okazję po raz drugi — i zaczął robić znów to samo.

Wzmyj jeden przykład. Traktat wersalski był łagodny. A Niemcy szybko przekonali nas, że był on niesprawiedliwym, przyczyną wszystkich trudności.

Jak obecnie traktujemy Niemców?

Stale usprawiedliwialiśmy się z tego powodu, choć przeważnie wcaleśmy go nie czytali. Gdy Niemcy zrobili drugą próbę zawiadnięcia światem, każdy powiedział: „Tym razem już napewno nie powtórzymy Wersalu”.

A tymczasem mnie samemu stale wyrzucano, że żądałem, by nowe rozwiązanie było twarde. A teraz stała się rzecz nieunikniona i znów zaczynamy tracić odwagę.

Podobnie i w czasie wojny odrzucono moje twierdzenie, że miękka propaganda jest niewłaściwa. Trzymaliśmy się jej i Niemcy walczyli aż do końca.

Po pierwszej wojnie tak żałowaliśmy Niemców, że zostawiliśmy im przemysł właściwie nienaruszony, za co odwdzięczał się nam on skargami na rozbrojenie, które zawsze było fałszem.

Za co płacimy?

O ile oczekujemy wdzieczności ze strony Niemców, będziecie mocno rozczarowani, jeśli podmiećcie ryzyko odwrotowania go (tj. przemysłu) na nowo, stworzyć niebezpieczeństwo — jak poprzednim razem.

Wielu ludzi zaczyna dziś mówić: „Odbudujemy tym nieszczęśliwym ich przemysł”. Lecz nie dodają: „Do jakiego stopnia?”

Lub też mówią, że w Niemczech jest głód. Istnieje on i istniał w r. 1919, lecz ocenialiśmy go wtedy i w r. 1946 znów robimy to samo.

Po roku 1919 Niemcy tak bardzo się skazyli, że pożyczaliśmy im znaczne sumy, by mogli spłacić odškodowania, a oni — oczywiście — nie zapłacili.

Wydajemy na nich obecnie 80 milionów funtów rocznie. Uskarżają się, jak możecie, drogi Brutusie, lecz nie zapominaj, że równa to się kosztom jednego tygodnia wojny.

Wypadnie znacznie taniej, drodzy Brytyjczyści, płacić tę sumę obecnie, niż poddać się starej winie i powtórzyć stare błędy. Tym razem wino na pewno nie będzie leżało w naszych gwiazdach, lecz w nas samych.

W chwili obecnej stosunek wypowiedzi dwa do jednego wykazuje, że zaczynamy właśnie tak czynić.

Niemcy niewiele się zmienili. Zdaje się, że my także’.

Z konferencji paryskiej

Jugosławia żąda od Włoch 1 miliard 300 milionów dolarów odszkodowania

Włochy zgłaszają gotowość ustępstw terytorialnych na rzecz Francji

Paryż (PAP). W opublikowanych poprawkach do projektów traktatów znajduje się w odniesieniu do paragrafu 64 projektu traktatu z Włochami, gdzie mowa o reparacjach włoskich — żądanie Jugosławii, która domaga się 1 miliarda 300 milionów dolarów reparacji od Włoch. Projektowane są następujące źródła tych reparacji: 1. część urządzeń włoskich przemysłu włoskiego, zbrojeniowego, 2. część włoskiej floty handlowej, 3. część bieżącej włoskiej produkcji przemysłowej w 7 rocznych ratach, 4. część zapasu złota monetarnego banku włoskiego.

Sekretariat konferencji opracowuje również memorandum estelów przed konferencją i publikuje je. Największe zainteresowanie wzbudziło dotychczas memorandum włoskie, w którym Włochy podkreślały, że chcą pójść na ustępstwa w stosunku francuskich żądań granicznych. Włochy akceptują część żądań granicznych francuskich. Żądania Francji, kwestionowane przez Włochy, dotyczą gmin Liwetta, San Michele, doliny Roya, włączając z Tendą i Bringa Mont Cenis.

Opublikowane już zostało i udostępnienie delegatom również sprawozdanie powołanej przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych Komisji Rzeczniczej, która opracowuje statut wolnego portu Triestu. Na 31 artykułów tego statutu 11 jest uzgodnionych przez 4 sygnatariuszy. Wielka Brytania i USA są zgodne co do wszystkich 31 artykułów. Francja wyraża zgodę na 28 punktów. Zdanie ZSRR, że Włochy i Jugosławia powinny być uprzywilejowane, uzależnia pewną niezależność od kontroli międzynarodowej w porcie, epotyka się ze sprzeciwem reszty sygnatariuszy. Między ZSRR a innymi sygnatariuszami istnieje także różnica co do interpretacji tranzytu przez Triest, oraz co do wzajemnego stanowiska międzynarodowego kierownictwa i władz administracji lokalnej.

Ostra wymiana zdań na komisji gospodarczej

London (obsł. wł.). Na posiedzeniu Komisji gospodarczej delegat Australijski pułkownik Hudson wystąpił z projektem utworzenia podkomisji dla zbadania spraw reparacji. Delegat radziecki Wyższej Komisji sprzeciwiał się projektowi, oświadczając, że rzeczoznawcy już przez cztery miesiące zajmowali się tym zagadnieniem. Projekt australijski ma na celu opóźnienie prac Komisji. Zaręczał na to w ostrych słowach delegat australijski, przypisując tę tendencję delegacji sowieckiej. Projekt australijski w głosowaniu został odrzucony.

Dwa tomy poprawek

Paryż (PAP). W poniedziałek wręczono delegatom na konferencję paryską po 2 grube tomy maszynopisu, zawierające poprawki 21 państw

do projektów 5 traktatów pokojowych. Jest to jednak jeszcze nie wszystko. 9 komisji będzie musiało ponadto zająć się uwagami b. państw nieprzyjacielskich i państw, które nie należą do grona 21 pierwotnych uczestników konferencji. Najwięcej poprawek wniosła Australia. Wiele z nich jest jednobrzmiących dla wszystkich 5 traktatów. Jugosławia wniosła 39 poprawek, Grecja 36, Czechosłowacja 15, Polska 11, Brazylia 9, Belgia i Abisynia po 5, Białoruś, Chiny,

Ukraina, Związek Południowo-Afrykański po 2, Kanada, Nowa Zelandia, Wielka Brytania i ZSRR po 1. Poprawek nie wniosły: Francja, Indie, Norwegia, Holandia i Stany Zjednoczone. W zasadzie Wielka Czwórka nie powinna wnosić poprawek do oryginalnych projektów. To, że Wielka Brytania i ZSRR wniosły po jednej poprawce, nie narusza jednak „gentleman agreement” pod tym względem, gdyż są to tylko dodatki do klauzul traktatowych.

W dniu Święta Pracy w Ameryce

Warszawa (PAP). Z okazji Święta Pracy, uroczystości obchodzonego w Ameryce w pierwszy poniedziałek września każdego roku. KCZZ w Polsce przesyłała pod adresem dwóch robotniczych organizacji amerykańskich: Congress of Industrial Organizations i American Federation of Labor, depeszę następującej treści:

„Z okazji Święta Pracy Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce jako reprezentantka Zjednoczonego Ruchu Zawodowego przesyła Wam w imieniu dwóch milionów członków, braterskie pozdrowienia i podziękowanie za pomoc, jaką amerykańskie Związki Zawodowe okazały klasie pracującej i narodowi polskiemu.

Przewodniczący — Kazimierz Witaszewski
Sekretarz Generalny — Kazimierz Rusinek

Równocześnie został wysłany następujący telegram do Związku Uniiów Polskich na ręce Leona Krzyckiego:

„Związkowi Uniiów Polskich i Wam, Obywateli Krzycki, Polskie Związki Zawodowe przesy-

lają serdeczne życzenia z okazji Święta Pracy oraz wdzięczność za pomoc okazaną zniszczonemu krajowi i klasie pracującej Polski.

Przewodniczący — Kazimierz Witaszewski
Sekretarz Generalny — Kazimierz Rusinek

Czy trwają nadal przeloty samolotów amerykańskich

Belgrad (PAP). Agencja Tanjug donosi, że w związku z ostatnim incydentem zmuszenia do lądowania 2 samolotów amerykańskich na terytorium Jugosławii, prasa jugosłowiańska donosi, że w ciągu ostatnich kilkunastu dni poprzedzających ten incydent, nad terytorium Jugosławii przeleciało 91 samolotów amerykańskich.

London (obsł. wł.). Naczelne dowództwo wojsk sojuszniczych we Włoszech zaprzęta jakoby nad terytorium Jugosławii przelatywały nadal obce samoloty.

London (obsł. wł.). Atache wojskowy Sta-

Krwawe zajścia w Wenecji

London (PAP). Agencja Reutersa donosi, że na przedmieście Mestre w Wenecji, po zajściach, które miały tam miejsce pomiędzy ludnością cywilną a żołnierzami wojsk sojuszniczych w końcu ub. tygodnia, przybyły znaczne posiłki policyjne. Władze miejscowe zwołały specjalne zgromadzenie w radzie miejskiej, nawołując ludność do spokoju. W czasie zajść żołnierze alianccy jadący autobusem zostali pobici. W ciągu całej nocy ambulanse cywilne i wojskowe zbierały rannych. Wśród ludności cywilnej włoskiej byli zabici i ranni. Władze wojskowe sojusznicze nie podały jeszcze liczby ofiar. Szofer policyjnego wozu brytyjskiego, który udał się na miejsce zajść w tobie w nocy, został zabity w chwili, kiedy samochód rozbił się o kościół San Lorenzo.

Strajk w stoczni Monfalcone trwa dalej

London (obsł. wł.). Wczoraj rano strajkujący robotnicy stoczni w Monfalcone zażądali usunięcia żołnierzy brytyjskich i policji, oświadczając, że strajk zostanie odwołany, jeżeli żądaniom robotników stanie się zadość. Strajk trwa w dalszym ciągu.

Huragan na Dolnym Śląsku

Bystrzyca (PAP). Dnia 19 bm. przeszedł przez powiat bystrzycki na Dolnym Śląsku huragan, który poczynił spustoszenia w lasach i polach. W gminie Zybocin zniszczone zostały dwie wieś, w których połowa budynków uległa zawaleniu. Wśród mieszkańców wsi, nawiedzonych huraganem, wielu odniosło rany, a jedna osoba została zabita. Szkody wyrządzone przez wichurę przekraczają 100 milionów złotych.

Obrazy sesji ONZ odbędą się 23 września br.

Warszawa (obsł. wł.). Na początku ubiegłego tygodnia delegacja radziecka i amerykańska pragnęły odczytać posiedzenie Narodów Zjednoczonych. Obecnie przeważało zdanie, aby posiedzenie Narodów Zjednoczonych, mające się odbyć w dniu 23 września, rozpoczęło się w oznaczonym terminie.

Sprawa Grecji

na Radzie Bezpieczeństwa

London (PAP). Agencja Reutersa donosi, że rząd ukraiński zwrócił się do ONZ z wnioskiem o zbadanie sytuacji w Grecji przez Radę Bezpieczeństwa.

Zbieranie Rady Bezpieczeństwa ma odbyć się w środę. Przedmiotem obrad będzie rozpatrzenie raportu komisji w sprawie nowych członków. Żądanie Ukrainy, które wpłynęło we właściwym terminie, będzie również rozpatrywane na tym posiedzeniu.

Holandia domaga się swego skarbu

London (API). Z Tokio donoszą, że rząd Indii Holenderskich upominał się o zwrot diamentów wagi 83 000 karatów, wartości około 100 milionów dolarów, zarobionych przez Japończyków podczas wojny. Skarby te w roku 1943, a później w lipcu 1945 roku zostały przesłane drogą powietrzną z Jawy do Japonii.

Wizyty okrętów amerykańskich na Morzu Śródziemnym

London (PAP). Agencja Reutersa donosi z Gibraltaru, że przybyły tam z Lizbonu, a następnie odpłynęły do Neapolu amerykańskie okręty wojenne: 45 000-tonny lotniskowiec „Franklin Roosevelt”, krążownik „Fargo” jako okręt flagowy dowódcy śródziemnomorskich sił morskich USA, admirała Bernarda H. Beihga, lekki krążownik „Rock” oraz kontroldowodowie „Perry” i „Cone”. W połowie września „Franklin Roosevelt” ma odwiedzić Tanger.

Wybory samorządowe w sowieckiej strefie okupacyjnej

London (obsł. wł.). W strefie okupacyjnej sowieckiej wybory do samorządów miejskich trwać będą w ciągu pierwszych trzech tygodni września br. Wybory będą proporcjonalne. Uprawnieni do głosowania są wszyscy obywatele nie-

między, którzy ukończyli 21 rok życia mężczyźni i kobiety o ile nie należeli do organizacji hitlerowskich. Będą to pierwsze wolne wybory od 1932 r. W wyborach wezmą udział trzy zarejestrowane partie polityczne.

Bunt policjantów włoskich

Rzym (API). Grupa byłych partyzantów włoskich, którzy wchodzili w skład tzw. policji pomocniczej, utworzonej przez rząd włoski, po wywołaniu pomyłek w Włoszech, zbiegła w góry odwołując posłuszeństwo władzom. Akcja ta spowodowana została ostatnio wydaniem przez ministerstwo spraw wewnętrznych zarządzeniami, skierowanymi przeciwko dowódcy miejscowego oddziału policji pomocniczej. Protestując przeciwko tym zarządzeniom oddział byłych partyzantów opuścił koszarę i udał się w góry na samochodach wojskowych, zabierając broń, amunicję i żywność. W górach w pobliżu Santo Stefano do-

zbutnowanych policjantów przyłączyli się byli partyzanci oraz weterani wojskowi. Obecnie ilość tej grupy oceniana jest na czterystu ludzi. Ministerstwo spraw wewnętrznych oraz ministerstwo spraw wojskowych zarządziły otoczenie obozu zbuntowanych. Równocześnie władze lokalne oraz przedstawiciele partii podjęli rokowania z buntownikami domagając się oddania broni. Prasa donosi, iż buntownicy żądają reorganizacji życia gospodarczego, dymisjonowania faszystów z urzędów, odwołania amnestii ogłoszonej dla faszystów itd.

Ostatnie słowo zbrodniarzy norymberskich

Norymberga (PAP). Herman Goering i jego 20 towarzyszy w bieżącym tygodniu wypowiedzą prawdopodobnie swoje ostatnie słowo. Korespondent Reutersa dowiedział się od obrońców niemieckich o planach więźniów, dotyczących tego wystąpienia.

Goering miał już od dawna przygotowaną pierwszą wersję swego przemówienia. Obecnie w ponurym nastroju, zastanawia się, co będzie mówił w ostatniej chwili. Postanowił być zwięzłym!

Jeśli Młde o Rudolfa Hessa, jego obrońca i towarzysze doradzała mu, żeby nie mówić.

Joachim von Ribbentrop przygotował przemówienie, które powinno zająć kilka godzin. Przemówienie Alfreda Rosenberga ma być próbą odparcia oskarżenia o wyniszczenie narodów.

Wilhelm Frick chce przedstawić szczegółowy

przebieg swoich stosunków z Hitlerem. Seyd Inguart napisał mowę na 73 strony.

Ostatnie przemówienie Keitla zostało zupełnie zmienione w związku z przebiegiem rozprawy przedwko przestępczym organizacjom hitlerowskim.

Pobył polskiej delegacji handlowej we Włoszech

Rzym (PAP). Ośmiu członków delegacji polskiej do rokowań handlowych z Włochami udeło się na objazd ważniejszych ośrodków przemysłowych we Włoszech północnych.

Repatriacja Polaków ze Środkowego Wschodu

Tel Aviv (PAP). Rejestracja cywilnych uchodźców repatriacyjnych przez UNRRF została tu zakończona 25 sierpnia. Dowództwo wojsk brytyjskich Środkowego Wschodu ogłosiło komunikat, iż żołnierze policyj sił zbrojnych Środkowego Wschodu będą mogli wrócić do Polski wraz z żołnierzami, repatriowanymi przez UNRRF. Żołnierze, służący w Palestynie, których żony lub rodziny zarejestrowały się do repatriacji, powinny zgłosić się do odpowiednich władz dla otrzymania niezbędnych dokumentów, poczem wraz z żonami zostaną przez UNRRF odtransportowani do obozu Elshati w Egipcie. Żołnierze służący w Egipcie spotkają się z żonami w tym obozie. Rejestracja żołnierzy prowadzona będzie przez UNRRF w Jerozolimie do 31 sierpnia.

Odnaleziono grób biskupa — Kaszuby

Gdańsk (ZAP). 7 marca 1942 r. zmarł w Gdańsku, gdzie był internowany biskup sufragan, ks. Dominik Konstanty z Pelplina. Był on rodowitym Kaszubem rodem z Gnieźdźewa pow. morskiego, autorem licznych prac liturgicznych, a przytem wielkim przyjacielem młodzieży pomorskiej. Jak się okazało okazało ks. Biskup został pochowany w Gdańsku i znane jest miejsce jego grobu.

rdmund Jan Osmańczyk

(18)

„WESTFALAK”

Opowiadanie dla młodzieży

Jeżeliśmiś różnie. Jedni pociągami, inni na kółkach, a niektórzy nawet pieszo. W Winterswijk było nas blisko tysiąc. W czamach, rogatywkach maszerowaliśmy jak anioły, aż przylgaliśmy nam się Holendrzy baranieli z podziwu. A potem ćwiczenia na placu i zawody sportowe. To była radość...

Innym znowu razem opowiadał ktoś o walnym zebraniu Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Bochum. Zebranie to trwało pięć miesięcy dni 1909 roku.

Na sali hotelu Viktoria zebrali się 113 delegatów, z czego większość z Westfalii, reszta zaś ze Śląska i z Poznania. Stwierdzono dotychczasowy dorobek, zadano na polepszeniem dół robotnika, mówiono o potrzebie solidarności.

Dyskusje były bardzo ostre, mówcy ledwie sobie do oczu nie skakali, ale uchwały przechodziły ostatecznie jednogłośnie.

Najważniejszym sukcesem tego zjazdu było połączenie się westfalskiego Zjednoczenia ze śląskim Związkiem Wzajemnej Pomocy i poznańskim Polskim Związkiem Zawodowym oraz Związkiem Pracownic w jedną polską organizację zawodową w Niemczech — Zjednoczenie Zawodowe Polskie.

Siedziba organizacji obrano Bochum.

„Kuznia bochumska” powoli stawała się kuznią całego życia polskiego w Rzeszy.

Do tych wszystkich ważnych momentów, o których wspomina starsi, często dochodzą wypadki codzienne, lokalne, które objają się o uszy Stefka.

A więc na kopalni „Prosper” w Bottrop starano się usunąć kilku górników za to, że należeli do Towarzystwa Polsko-Katolickiego pod wezw. św. Izydora a nie do renegackiego „vereinu”, jak sobie tego pan sztygar życzył.

W Gielżykowie ksiądz Polak będący w przejeździe na Westfalii przygotowywał w kościele dziatwę do spowiedzi w języku polskim. Ktoś doniósł wiadom. Policja otoczyła kościół, ale ksiądz

nie znalazł. Zbiegi w porę ostrzeżony. W Röhlinghausen zrobiono rewizję w czytelni ludowej. Szukano Sienkiewicza „Kryżaków”.

W Oberhausen w kościele zbudowanym przez Polaków nowy ksiądz skasował polskie nabożeństwo majowe. Nowy ksiądz nazywał się Piontek a kształcił się w seminarium arcybiskupa Koppa we Wrocławiu, święcenia zaś otrzymał w Paderbornie.

Tak są powszednie, codzienne wiadomości opowiadania Grzegorzkiego o paderbornskim seminarium oraz dokument ogłoszony swego czasu przez księdza doktora Lisa.

Dokument ten, przekładający polskim klerom, kształcącym się w diecezji Paderborn, a którzy pobierali na studia zapomogę od Świętojezofa, miał brzmienie następujące:

„Polecenia najprzewielebniejszego księdza biskupa dr. Wilhelma Schneidera oświadczono mi ponownie, że jakkolwiek udział w narodowo-polskiej agitacji jest całkowicie niezgodny z obowiązkami, jakie przejmuję przy święceniach kapłańskich i jakie mam wolę przyjąć.

Uznaję to, niniejszym wyrażam oświadczam, na honor i sumienie, że się zupełnie wolnym czuję od wszelkiej skłonności służenia narodowo-polskim interesom.

Dalej oświadczam równocześnie, że pobierając wsparcie od Tow. św. Józefa w żaden sposób zobowiązany nie jestem do brania udziału w jakiegokolwiek sposobie w wielkopolskiej agitacji (groszpolskie Agitation).

Stefek rozmyślał teraz często nad tymi sprawami. Bez względu na walkę, która na jego oczach się toczy, wywołuje w jego umyśle i sercu bunt.

Młodość, która się nie buntuje, nie jest młodością.

X.

10-TY LIPCA 1910 r.

W lipcu 1910 roku, kiedy Stefek skończył właśnie 14-ty rok życia, w Krakowie odbywały się uroczystości, o których pisma polskie pod zaborem pruskim ledwo napomknąć mogły.

Zatem nie droga, wiadomości publicznych, ale nieznanymi ścieżkami i kanałami biegła wśród ludu wieść o uczczeniu rocznicy grunwaldzkiej wiktoria.

Mówiono, że Paderewski, ten sam, co to po Wierśni publicznie oświadczył, że w Niemczech już nigdy grać nie będzie, ofiarował Krakowiowi pomnik wspaniały, przedstawiający Władysława Jagiełłę, jako zwycięzcę nad Krzyżakami.

Na długo przed 10-ty lipca wśród gabelbergerów panował nastrój nerwowy. Uchwalono bowiem, że do Krakowa pojedzie trzech westfalskich żaków. Oczywiście w tajemnicy największej przed wszystkimi, nawet przed rodzicami, a to z tej racji, że mogliby zabronić. Wyjazd więc nazwano oficjalnie wakacjami w Poznaniu.

Stefek miał wielką ochotę na podróże do Krakowa, nie warunki nie układały się mu pomyślnie, więc z zalem w sercu musiał zrezygnować.

Pojechali Janek, Bednarek i Snadny. Janek powierzył Stefkowi na pociągu kierownictwo nad „nauką stenografii”.

Stefek zabrał się też do pracy w kole i regularnie urządzał zebrania, odbywające się przeważnie w parku lub w saloniku Banaśzaka.

Tylko zbliżający się dzień 10-go lipca nie dawał Stefkowi spokoju. Wreszcie przyszedł mu pomysł, który zaprezentował kolegom na zebraniu.

— Musimy uczcić specjalnie ten dzień. Powinnyśmy uczynić to w sposób godny. Słyszałem, że kiedyś Tow. św. Pawła w Eickel nie otrzymawszy pozwolenia na obchód zwycięstwa pod Wiedniem zamówił mszę św. za duszę św. Jana Sobieskiego. 15-go września w dzień wiktoria wiedeńskiej przysłało całe towarzystwo ze stądarami do kościoła, aż ksiądz się zadziwił, co to za czcigodny członek towarzystwa był ów Sobieski. Stawiam więc wniosek, byśmy podobnie uczynili i zamówili mszę św. za Władysława Jagiełłę.

Myśl podobna była wszystkim.

Gożej był z wykonaniem. Mszę trzeba zakupić, a tu z Kapi-talem było zupełnie źle. Ledwo czternaście złotych ubierzono. Mimo to postanowiono spróbować szczęścia. Proboszcz kościoła św. Hieronima zdziwił się, zobaczywszy taką delegację młodzieży, a zdumienie jego wzrosło, kiedy mu całą rzecz wyłożył znowu na stole brzykły miedziak.

Ksiądz parafii św. Hieronima, choć Niemiec, rodem z Nadreni, umiał po polsku i historię znał dobrze.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wśród poborowych i ochotników

Prace Komisji Poborowo-Lekarskiej dobiegają końca na terenie m. Poznania. Dziarski krok kolumn poborowych — odpowiadających w takcie marszu przy dźwiękach orkiestry — radości odczuwają mieszkańcy Poznania, żyjących zawsze szczerą sympatią dla munduru żołnierza polskiego, odkrytego sławą i chwałą w rozstrzygających i najkrwawszych bojach minionej wojny.

Miniona wojna udaremniła kilku rocznikom naszego pokolenia normalną możliwość regularnego nabierania znajomości sztuki wojennej i pokojowego odbywania służby wojskowej, z drugiej jednak strony dla niejednych stała się od najmłodszych lat droga do szkoły, prawdziwych cnot żołnierskich, zdobywanych w znojmym trudzie konspiracyjnego trybu życia, czy też w niebezpieczeństwach partyzanta, toczonych heroicznie i bezustannie z przeważającymi siłami odciecznego wroga. Szczególnie wielki splendor spływa więc na nowe zastępy poborowych w naszym kraju, mających się stać niejako chorągwią tej sławy i godności, która aureolą bezkompromisowego bohaterstwa opromieniała imię żołnierza polskiego na wszystkich frontach świata, spadkobiercą wielkich naszych tradycji ryckich. Ze poczuciem tej godności i dumy narodowej zapadło głęboko niby ziarno w urodzajną glebę młodych dusz, świadczą o niej niejedne wzruszające epizody i jak krzyszał szczerze wypowiedzi przepełnionych entuzjazmem serc, które miały miejsce przed Komisjami Poborowymi, wywołując niejedną radość i dumę wśród obecnych. Przykład poborowego, robotnika z zawodu — Czesława Mikolajczaka, syna Marcina, zamieszkałego w Poznaniu, przy m. św. Wincentego i był szczególnie pod tym względem wymowny, a dla rówieśników budujący, gdy w słowach pełnych prostoty zwrócił się do Komisji Poborowej, by umożliwiła mu, jako jednemu z żywiołowej rodziny przez zapewnienie pomocy młodszej siostrze — odbyć zaszczytną służbę w Wojsku Polskim. Przewodniczący Komisji mjr Kazimierz Cerega zapewnił solennie poborowego o zadośćuczynieniu jego prośbie, biorąc na siebie obowiązki dotrzymania słowa. Komisja pozostała poborowemu Mikolajczakowi wolny wybór broni (wybrał przydział do jednostki samochodowej), a przy odprawie oddziału wyróżniła wymienieniem nazwiska w rozkazie służbowym.

Od mra Kazimierza Ceregi, od 3 miesięcy komendanta RKK na m. Poznań (rodem z Mińska Maz.), w ciągłej służbie od czasów powstania II-cj Armii Polskiej, zasięgamy informacji, których udziela nam z ujmującą szczerością, poruszając zarówno swoje radości, jak i kłopoty. Praca Komisji Pob.-Lek. jest bardzo wyczerpująca i odpowiedzialna, wymagająca niełatwej kwalifikacji fachowych a nawet psychologicznych. Każdy poborowy po zmierzniu wzrostu, wagi i objętości klatki piersiowej oraz badaniu wzroku i całej kondycji fizycznej, przechodzi egzamin personalny, prowadzący do ogólnego zapoznania się Komisji z jego kwalifikacjami zawodowymi, społecznymi i politycznymi.

Wyczerpujących objaśnień udziela nam również zastępca komendanta RKK, por. Stanisław Wnuk, doświadczony „spec” od przydziału rekruta do specjalnych rodzajów broni, sam pozostający od 20-tu lat w służbie wojskowo-poborowej, czynny już od roku 1944 na terenie Niska przy organizowaniu R. K. U. na świeżo wyzwolonych za Wiśłą ziemiach, a już od 9. 2. ub. r. przy organizowaniu RKK na terenie m. Poznania.

— Jak się przedstawia poziom zdrowotny wśród poborowych i co stanowi podstawę przydziału do danego rodzaju broni? — indagujemy porucznika Wnuka.

— Poziom zdrowotny rekrutów miejskich w porównaniu z elementem wiejskim jest na ogół znacznie słabszy, przewyższając go natomiast w dojrzałości intelektualnej. Ograniczenia aprowizacyjne z okresu okupacji oddziały się znacznie na młodych organizmach, dopiero unormowane warunki pokojowe będą musiały stopniowo zaciąć te „defekty”.

O przynależności do danego rodzaju broni decyduje lepsza kondycja fizyczna, jak i kwalifikacje zawodowe. Do kawalerii odbywa się jedynie

mały zasięg z powiatowych R. K. U., ze względu na zmienioną taktykę strategiczną dzisiejszego wojska. Największy zaś nacisk kładzie się na pobór do formacji zmotoryzowanych i do „królowej broni” — piechoty. Lotnictwo i marynarka cieszą się naturalnie największą atrakcyjnością, wymagając jednak specjalnych kwalifikacji fizycznych. Ochotnicy z młodszych roczników mają tu szczególnie ułatwione zadanie. Niemcy przekazywali większość młodszych jednostek, jako metalowców raczej, w innych gałęziach przemysłu brak potrzebnego narybku (krawcy, szewcy, piekarskie, cieśle itp.).

Komendant R. K. U. mjr Cerega w dalszym ciągu rozmowy podkreśla sprawną organizację techniczną poboru, owocną współpracę z Miejskim Wydz. Wojskowym oraz Tow. Przyjaciół Żołnierza, gdy idzie o sektor aprowizacyjny, zapewniający poborowym obficie i smaczne wyżywienie.

W przestrzennej świetlicy rojno, gwarno i wesolo, małe grupki poborowych spędzają czas na gorących dyskusjach i swobodnych przechadzkach po obszernym dziedzińcu. Pod gołym niebem koncertuje z temperamentem w uroczystym repertuarze orkiestra Zakładow. Celgielskiego pod batutą Hipolita Jankowskiego, umilając ostatnie chwile poborowych w „cywilu”. Wkrótce odbędzie się uroczysty moment odprawy dwóch gotowych większych grup poborowych, które ustawiają się w dwusereg, otrzymując zaprowadzanie na drogę i zdając na wozy podręczny bagaż.

Po odebraniu raportu przy maszcie ze sztandarem narodowym wśród dźwięków marsza lustruje przebieg się oddziały — komendant R. K. U. Żegnając poborowych mjr Cerega stwierdza, że Poznań ma szczególnie piękne tradycje żołnierskie, jako kolebka powstania wielkopolskiego i bohaterów walk o Cytadellę. Nawiązując do słów Kochanowskiego wskazywał mjr Cerega, że żołnierz polski ceniony był zawsze nie na liczbę, lecz na ducha, co jest szczególnie domoście i dziś, w dobie przełomowego kształtowania się po strasznych kataklizmach wojennym nowego oblicza Europy w tygry konferencji pokojowych. — Następnie zęga poborowych w imieniu miasta radny A. Twardowski, Okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Hymn Narodowy kończą akt uroczystego pożegnania. Poborowi — jutrzejsi dzielni artylerzyści — udają się z orkiestrą na dworzec, a stąd koleją do swych garnizonów.

W poniedziałek odbył się ochotniczy pobór rocznika 1926, 27 i 28-go do lotnictwa (również z innych R. K. U.). Kandydatów do „skrzydlatej floty” jest dużo, ale można zastosować tu z powodzeniem słowa z Pisma Świętego, że „wielu jest wezwanych, ale mało wybranych”.

Rozmawiamy z ochotnikami, z których twarzą bije radość z przyjęcia w szeregi polskiego lotnictwa.

Bardzo miłym w rozmowie okazuje się pełen doświadczenia i swobody 18-letni blondyn, średniego wzrostu, Bolek Zalewski (urodzony 5. 8. 1928 r.), dziecko Poznania, zamieszkały przy ul. Długiej 7, wyuczony w marcu br. w firmie „Wielopana” ślusarz maszynowy. Ojciec jego, profesor gimnazjalny z zawodu, zginął śmiercią męczeńską w roku 1942 w obozie koncentracyjnym w Dachau. Obojętnie zamierzano do lotnictwa, kierując młodym rekrutem również chęć pomstowania tragicznej śmierci ojca przez odbycie wzorowej służby wojskowej ku chwale wyzwolonej Ojczyzny. Bolek Zalewski pragnie również, po ukończeniu czterech klas szkoły powszechnej i dwóch klas szkoły zawodowej, kontynuować w umiłowanym swym zawodzie dalszą naukę. Mimo iż jest jednakiem, ma pełną aprobatę matki i ojczyma. Od firmy,

w której pracował, otrzymał Bolek Zalewski przed ochotniczym poborem tydzień urlopu i małą premię pieniężną. „Chcę wnieść służbę w polskim lotnictwie.” — Bolek, zdecydowanie swoje wypowiedzi Bolek Zalewski.

Drugim sześciolcem okazuje się starszy nieco i wyższy wzrostem od niego szatyn, — Stanisław Sierant, ur. 12. 3. 1927 r. w Poznaniu, zam. przy ul. Tatrzańskiej 39, a wyuczony w r. 1945 tokarz MPKE, syn motorowego, pracującego w tramwajach poznańskich od 24-let lat. Sierant ukończył 7 klas szkoły powszechnej i 3 lata szkoły zawodowej jako eksternista. Okres okupacji spędził w Poznaniu na nauce praktycznej w M. P. K. E. Po odzyskaniu niepodległości zgłosił się zaraz jako ochotnik do lotnictwa w miejscowym R. K. U., mimo, że matka początkowo niezbyt przychylnie odniosła się do „szaleństwa” swego beniaminka. Pod wpływem rad starszego brata, czynnego w służbie milicji, decyzja jego uległa tylko wzmocnieniu, tak, że i matka w końcu ustąpiła. Na ławie szkolnej zdradzał Stasio Sierant największe zamiłowanie do matematyki i rysunku, brak funduszy uniemożliwił mu jednak wstąpienie do gimnazjum mechanicznego.

Na zapytanie nasze, jakie ma plany na przyszłość, odpowiada, że tylko chce dobrego opanowania pilotażu i zwiędzenia świata kierując jego postępowaniem. Pracodawca odniósł się do jego kroku b. przychylnie, umożliwiając mu spędzenie w pierwszych powojennych wakacjach dwóch tygodni w domu wypożyczonym w Szklarskiej Porębie. Stasiu Sierant wyraża również radość, że spotkał się przy poborze przypadkowo z kilkoma swoimi kolegami, z którymi będzie odział dzielił troski i radości nowego lotniczego życia.

Zyczymy młodym entuzjastom spełnienia ich gorących pragnień.

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Teodor Śmiełowski

Odbudowa Ratusza Poznańskiego

Zagadnienie odbudowy Starego Ratusza interesuje wszystkich mieszkańców Poznania bez wyjątku. Nic w tym dziwnego — Poznań bez ratusza nie jest Poznaniem, tak jak Kraków bez Wawelu nie byłby Krakowem.

W czasie sześciu lat wojny wojennych pociski artyleryjskie zwały wieżę, a pożar strawił drugie i trzecie piętro ratusza oraz dach. Spłonęła wtedy Biblioteka Rady Miejskiej oraz Złota Sala.

Kto kieruje odbudową?

Jak się przedstawia kwestia odbudowania ratusza? Sprawa ta zajmuje się przede wszystkim Zarząd Miejski, jako gospodarz, oraz Poznańska Dyrekcja Odbudowy, która prowadzi roboty z ramienia Ministerstwa Odbudowy. Naczelnym kierownikiem odbudowy ratusza jest urzędnik Dyrekcji — inż. arch. Roger Ślaski, znany i posiadający długoletnie doświadczenie fachowiec (już przed pierwszą wojną światową uzyskał w Paryżu złoty dyplom za pracę w dziedzinie budowlanych). Kierownikiem miejscowym jest urzędnik miejski, arch. Stefan Sawicki. Ze względu na zabytkowy charakter ratusza i jego wysoką wartość artystyczną, ogólny nadzór nad odbudową wykonuje konserwator wojewódzki, mgr Zdzisław Kępiński. Do pomocy kierownictwu szczególnie w dziedzinie administracyjno-financejnej działa Komitet Odbudowy Ratusza, złożony z przedstawicieli Zarządu Miejskiego i Dyrekcji Odbudowy, przewodniczącym komitetu jest prezydent miasta, ob. mgr Śroka. Poza tym zostanie utworzona Rada Odbudowy Ratusza, złożona z inżynierów, architektów i historyków sztuki, która zajmować się będzie fachową stroną odbudowy ratusza.

Jeśli chodzi o finansowanie robót, to ratusz odbudowuje się z kredytów Ministerstwa Odbudowy, przekazywanych do dyspozycji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, oraz z gromadzonych przez Zarząd Miejski ofiar społeczeństwa, które spontanicznie manifestuje swoje przywiązanie do ratusza, przeprowadzając samorządnie zbiórki na jego odbudowę.

Wstępne prace i badania

Przechodząc do strony technicznej zagadnienia, trzeba od razu powiedzieć, że odbudowa ratusza jest zagadnieniem zupełnie odmiennym od odbudowy kamienicy czynszowej. Ma to swoje daleko idące konsekwencje. O ile zrekonstruowanie zniszczonej kamienicy, nawet gdy nie ma jej planów, nie nastrocza większych trudności, o tyle

odbudowa ratusza bez planów jest zupełnie niemożliwa. Wskutek działań wojennych zniszczeniu uległ niemal wszystkie plany ratusza. Tylko drobna ich część odnalazł kierownik odbudowy w archiwum miejskim. Trzeba więc wszystkie plany na nowo sporządzić i to w skali 1:50 oraz 1:100. Jest to praca zabierająca wiele czasu.

Druga różnica między ratuszem a kamienicą czynszową jest ta, że ratusz jest budowlą zabytkową a kamienica zabytkiem nie jest. Wskutek tego architekt odbudowujący kamieniec nie potrzebuje się oglądać na przeszłość budynku. Interesuje go tylko to, co jest i to, co ma wybudować. Inaczej z ratuszem. Tu na pierwszy plan wysuwa się jego stylowy charakter i do tego charakteru dostosowane być muszą wszystkie poczynania architekta. Przed przystąpieniem do robót, konieczne jest przeprowadzenie badań wstępnych, które muszą nam dać odpowiedź na pytanie, jaki jest obecny stan budynku ratusza, muszą stwierdzić, jaka jest wytrzymałość konstrukcji i fundamentów, spistość murów, stan konstrukcji dodanych w czasie robót konserwacyjnych, dokonanych w latach 1910—1913, ustalić które z tych konstrukcji można pozostawić, a które należy usunąć.

Co już zrobiono

Niezależnie od tych dociekań natury ogólnej przeprowadza się szereg robót wstępnych. Przede wszystkim wywieziono gruz, zalegający drugie piętro i obciążający niepotrzebnie sklepienie. Daje usunięto wiszące dźwigary i kotwice na ogólną sumę kilku tysięcy kilogramów żelaza. zabezpieczono szereg elementów groźących zawaleniem, jak np. wieżycy narożnikowe od strony ulicy Wronieckiej i wieżycę z kiozłkami, pod którą była schodźnia na szerokość dłoni. Stwierdzono szereg szczytów na pozostałej jeszcze dolnej kondygnacji wieży. Wyłożono blokami Złota Salę celem zabezpieczenia znajdującej się pod nią Sali Odrodzenia na wypadek oderwania się części stropu w Sali Złotej. Zamurowano okna i umieszczono na murach nalepki gipsowe, przy pomocy których będzie można ustalić, czy mury ratusza są w ruchu czy nie. Sprawa ta łączy się ściśle ze sprawą odbudowywania wieży. Będzie moc wybudować wieżę, trzeba mieć mocne fundamenty, a tych właśnie brak jest w chwili obecnej. Może się wydawać dziwnym, że jeszcze kilkanaście miesięcy temu wieża ratuszowa stała, a wieża miała dostatecznie silne fundamenty, a dzisiaj ich nie ma. Powody są następujące:

Woda zagraża ratuszowi

Ratusz, jak i cała okolica Starego Rynku położone są nisko, na gruncie podmokłym, w glebi którego szeroko rozleża się zwierciadło wody zaskórnej. Poziom jego podnośni się zawsze przy wysokim stanie wód w Warcie. Przed wojną w tym miejscu było bez ustanku dziesięć pomp w domach otaczających Stary Rynek, które obniżaly poziom wód gruntowych, odprowadzając nadmiar do kanałów. Nie potrzeba dodawać, jak wielkie znaczenie miało to dla fundamentów ratusza. Dziś już żadna z tych pomp nie jest czynna. Działają tylko trzy pompy wewnętrzne ratusza, co z kolei grozi podmyciem fundamentu.

Niebezpieczeństwo powiększa woda deszczowa, która dawniej spadała na dach kamienicy i za pośrednictwem rynien spływała do kanałów. Dziś, gdy kamienice zostały zburzone, deszcze spadają na wielkie pole gruzów, jakim jest okolica Starego Rynku, woda wsika w ziemię i powiększa wydajnie zbiorowisko wody zaskórnej. W zombardowanych kamienicach oraz w ulicach będących terenem walk, zostały zniszczone względnie uszkodzone przewody wodociągowe, z których wylewa się woda i powiększa niebezpieczeństwo podmycia fundamentów ratusza.

Alle woda zagraża ratuszowi nie tylko od zewnątrz. Ona prowadzi swoją naucejściwą robotę także w budynku samym. Żeby to zrozumieć, trzeba zdać sobie sprawę z tego, jak silnemu wstrząsowi uległ cały budynek w chwili, gdy pod uderzeniami pocisków artyleryjskich runęła wieża. W tym momencie popękały jedne przewody wodociągowe, zgniecione zostały inne. Choć schodził do piwnicy ratuszowej krótko po zakończeniu działań wojennych, ten widział podłogę zalaną na kilkadziesiąt centymetrów wodą, z której gąsieniczy wyrzynał się napęczniały grzebień parkietu. Woda sączy się do dziś dnia, a odnalezienie uszkodzonych przewodów w grubych murach i jeszcze grubszych filarach ratusza na pewno nie jest zadaniem łatwym do wykonania, tym bardziej, że nieznaną jest całkowity plan sieci wodociągowej w gmachu.

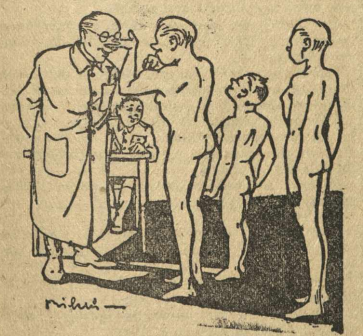
Jest rzeczą zrozumiałą, że w tych warunkach przedwczesnie było by mówić o właściwej odbudowie.

Nadmierny pośpiech niewskazany

W chwili obecnej wysiłki inżynierów idą w tym kierunku, żeby zapobiec niebezpieczeństwu grożącemu ratuszowi ze strony napływającej wody. Dokonano już pod kierownictwem inż. B. Smigajki wiercenia i obserwacji w piwnicy ratuszowej i na zewnątrz budynku. Na podstawie obliczeń i statystyki pod ratuszem, przy czym konieczne będą odzyskanie i naprawienie uszkodzonych przewodów wodociągowych, czego będą musiały dokonać Wodociągi Miejskie. Dopiero kiedy te wszystkie prace zostaną zakończone, można będzie przystąpić do odbudowania wieży.

Jak z powyższego wynika, sprawa odbudowy ratusza jest sprawą bardzo poważną i wymagającą długich i sumiennych przygotowań ze strony specjalistów. Wszelki nadmierny pośpiech może w tym wypadku tylko zaszkodzić. Lepiej odbudować ratusz o jeden rok później niż przez pośpiech spowodować katastrofę jak to miało miejsce kilkadziesiąt lat temu przy budowie nowego ratusza.

W. M.



Lekarz wojskowy zadowolony z postawy i zaopatrzenia poborowego.



Sroda, 28 sierpnia 1946 roku
Augustyna B — Stronislawa
Słońce wschodzi godz. 5.55; zachodzi godz. 19.52
Księżyc wschodzi godz. 7.23; zachodzi godz. 20.56

Czwartek, 29 sierpnia 1946 roku
Sciecieś S. Jana — Racibora
Słońce wschodzi godz. 5.56; zachodzi godz. 19.50
Księżyc wschodzi godz. 8.40; zachodzi godz. 21.11

Echa poznańskich wydarzeń

(lk) Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu stanął 40-letni Bolesław Przybylak, który w dniu 23 kwietnia br. na Wildzie strzelał z floru do wróbi, w pewnej chwili skierował broń w grupę bawiących się dzieci i wystrzelił. Kula trafiła chłopca Zygmunta Gawrońskiego w brzuch. Chłopiec wskutek krwotoków wewnętrznych po kilku tygodniach zmarł.

Sąd uznał oskarżonego winnym i skazał go na karę 5 lat więzienia.

Chleb i mleko na karty MK
Według komunikatu Wydziału Aprobacji i Zaopiniowania MK będzie przysługiwać pracownikom kolejowym chleb na odd. 31, 32, 33 i 34 po 2 kg oraz odd. 35 i 1 kg. Na września w karty rodzinne odd. 27, 28 i 29 przysługujące będzie po 2 kg chleba. Posiadacze kart dodatkowych „C” (lipiec—wrzesień) otrzymają po 2 kg chleba na odd. 36 i 37 oraz 1 kg chleba na odd. 38.

Na września w karty dziecięce będzie wydawane mleko na odd. 37—64 (włącznie), a na karty dodatkowe „M” na odd. od 1—10 (włącznie).

Zakaz postoju pojazdów i wozów na ul. Matejki

Na podstawie artykułu 29 dekretu PKW z dnia 29. 9. 1944 o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego §§ 5 i 6 ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11. 3. 1935 oraz § 143 i 144 ustawy o ogólnej administracji kraju z dnia 30. 7. 1933 r. wydał Prezydent stol. m. Poznania za zgodą Kolegium Zarządu Miejskiego dla obszaru stol. m. Poznania z uwagi na usprawnienie i bezpieczeństwo ruchu rozporządzenie porządkowe, zakazujące postoju pojazdów i wozów na ulicy Matejki na odcinku od ul. Grunwaldzkiej do pl. Wyspiańskiego od godz. 6—22-giej.

Zakazowi nie podlegają: pojazdy lub wozy Straży Pożarnej oraz taboru miejskiego, potrzebne do czyszczenia ulic, karawany, pojazdy lub wozy potrzebne do przewożenia (lecz tylko w czasie dokonywania tychże), oraz platformy spedytorskie, zwożące mniejsze pospieszne przysiężki kolejowe.

Pojazdy lub wozy wymienione niżej nie powinny się dłużej zatrzymywać, niż potrzeba.

Wykroczenia przeciwko przepisom niniejszego rozporządzenia porządkowego karane będą grzywną do 300 zł, względnie w razie niemożności zapłacenia odpowiednią karą aresztu.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Usiłowała popełnić samobójstwo

(j) W ub. poniedziałek 23-letnia Pelagia Walkowiak położyła się na torze kolejowym w celach samobójczych. Maszynistę pociągu towarowego, jadącego o godz. 10-tej ze Złotnik do Poznania, spostrzegłszy leżącą postać na torze, usiłował ją zatrzymać, ale wskutek zbyt małej odległości dzielącej parowóz od denatki lokomotywy i kilku wagonów przeszedł nad ciałem. Ku zdziwieniu obsługi kolejowej okazało się, że niedoświadczona samobójczyni nie odniosła żadnych obrażeń dzięki temu, że ciało jej znajdowało się między szynami. P. Walkowiak została w konsekwencji swego kroku oddana do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego.

Spółeczeństwo pomogło dzieciom b. więźniów

(c) W tegorocznym sezonie wypoczynkowym akcja kolonii letnich dla dzieci nabrała szczególnego znaczenia. Zasadniczym celem tej akcji był podniesienie zdrowotności wśród dzieci wyczerpanych okresem okupacji. Wymagała tego struktura dziecka i jego fizyczny rozwój.

Szczególną uwagę na zorganizowanie kolonii letnich zwrócił Zarząd Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych w Poznaniu, świadomy swych obowiązków wobec dzieci pozostałych po zaginięciach i wymordowanych w obozach rodziców. Ci, którzy przeszli katowanie niemieckich obozów i szczęśliwie ją przetrwali, doskonale zrozumieli, czym dla przyszłości narodu jest młodzież. Organizowanie kolonii napotykało jednak na trudność natury materialnej i dlatego nieposob było cokolwiek zdziałać bez wydajnej pomocy całego społeczeństwa. I tu należy podkreślić, że gdyby nie ofiarność tego właśnie społeczeństwa, kolonie nie mogłyby dojść do skutku, a skończyłoby się, jak w wielu innych przypadkach, na halasach. Organizatorzy kolonii, zaprawieni w twardej szkole obozów koncentracyjnych, kontynuowali podjętą myśl wysłania dzieci na wakacje w przeczuciu, że społeczeństwo doskonale zrozumie założenia inicjatorów.

Największe kłopoty sprawiło kierownikom odbieranie żywności, która nie zawsze na czas mogła być dostarczona na miejsce kolonii z powodu braku środków lokomocji. W przeciwnieństwie do trudności aprowizacyjnych, stały właśnie sprawy ofiarności społeczeństwa na rzecz kolonii. Zebrane fundusze i artykuły żywnościowe najlepiej świadczą o zrozumieniu, jakie akcja kolonijna dla dzieci byłych więźniów wywołała wśród społeczeństwa.

Kolonia letnia została zorganizowana w Turowie, a szczególną pomocą aprowizacyjną przyszyli jej mieszkańcy samego Turowa oraz gromad Brody i Duszniki. Do zorganizowania kolonii przyczynił się w dużej mierze burmistrz Białecki oraz

Czytelnicy piszą:

Uporządkować Fort VII

Fort VII, miejsce meki i śmierci tysięcy najlepszych Polaków, znajduje się w tej chwili w stanie urągającym ich pamięci. Jest to po prostu śmietnik, ale na określenie zaniedbania i zanieczyszczenia tego czcigodnego miejsca ciążą się słowa znacznie mocniejsze.

Od chwili uwolnienia Poznania minęło już półtora roku, a Fortem VII nie zajął się do tej pory nikt. Warszawa odczuwa najcięższą pieczęć wojny każdy ślad kaźni i walki, zapoatrując go w tablicy z napisem: „miejsce poświęcone krwią męczenników przelaną za Ojczyznę” — a Poznań nie zdobył się do tej pory nie tylko na postawienie krzyża na Fortie VII, na umieszczenie przed nim od strony drogi najskromniejszej choćby tablicy, która by przedchoźnia zmuszała do zatrzymania, refleksji i zdęcia czapki — ale toleruje nadto najwyższe zaniedbanie tego miejsca.

Podwyżka taryfy pocztowej

Z dniem 1 września 1946 r. zostaje podwyższona taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna.

W związku z tym w taryfie pocztowej wprowadzone będą następujące zmiany:

Opłata za list zwykły w obrocie wewnętrznym podwyższona zostaje z 3 zł na 5 zł, karty pocztowe z 1.50 zł na 3 zł. List zwykły w obrocie zagranicznym z 6 zł na 10 zł, karty pocztowe z 3 zł na 6 zł.

Jednocześnie podwyższone zostają opłaty za paczki i obecnie wynoszą:

Paczki o wadze 1 kg, 3 kg, 5 kg, 10 kg, 15 kg i 20 kg przesyłane na odległość do 100 km wy-

Przed Targami Jesiennymi

(c) Za niespełna miesiąc otwarte zostaną w Poznaniu Targi Jesienne pod nazwą „Odzień i dom”. W związku z tym przyspiesza się tempo prac przy odrestaurowaniu „Gospody Targowej”, hotelu mieszczącego się przy ul. Grunwaldzkiej 84, na rożniku ul. Grochowskiej.

W chwili obecnej jest już czynnych kilkadziesiąt pokoi o ogólnej liczbie 180 łóżek. Do czasu otwarcia wystawy Gospoda będzie dysponować 250 miejscami noclegowymi. Miejsca noclegowe mieszczą się w doskonale zorganizowanych barakach drewnianych, przy czym każdy z baraków posiada 26 pokoi jednołóżkowych i 3 dwułożkowe. Łącznie stoją na terenie Gospody 42 baraki, które remontuje się i wyposaża w miarę uzyskiwanych środków finansowych.

Ceny za wynajem pokoi przystosowane do możliwości finansowych zamieszkałych gości. Pokój jednołóżkowy kosztuje 66 zł, dwułożkowy 120 zł na dobę. Poiski można wypocząć na miejscu, przy czym cena ich waha się od 30—100 zł. Gospoda przyjmuje również osoby pojedyncze, jak i wycieczki zbiorowe, po uprzednim uzgodnieniu z dyrekcją MTP. W miarę wolnych miejsc przyjmuje się gości nie koniecznie w okresie wystawy.

Skrzynka założeń MRN

Stosownie do okólnika Biura Prezydialnego Krajowej Rady Narodowej — umieszczono w hallu gmachu administracyjnego Zarządu Miejskiego przy ul. Matejki 48/49 na widocznym i łatwo dostępnym miejscu — skrzynkę założeń Miejskiej Rady Narodowej, celem ułatwienia społeczeństwu wzięcia czynnego i bezpośredniego udziału w zwalczaniu nadużyć i wszelkiego rodzaju nieprawości, oraz stawiania deryderatów i wniosków, odnośnie funkcjonowania administracji i gospodarki publicznej.

Materiał uzyskany tą drogą wykorzystają się sumiennie i szybko, a wnoszące zażalenie otrzymają na piśmie odpowiedź o załatwieniu sprawy.

Argumentów na naszą obronę — jeśli stawiamy sprawę uczciwie — znaleźć nie można. Poznań bowiem w tym samym czasie wykazał najsilniejszą w całym kraju tempo odbudowy oraz uporządkował wzorowo swoje ulice, place i ogrody.

Dlatego zaniedbanie Fortu VII należy jak najprędzej usunąć. Brak funduszy nie może tu być najmniejszą przeszkodą. Prace właśnie należy wykonać bez subwencji, tylko za cenę zbiorowego i bezinteresownego wysiłku.

Należałoby więc powołać komitet obywatelski, który by wezwał społeczeństwo do zadeklarowania (poprzez organizację społeczne) czasu na ochotnicze uporządkowanie Fortu VII. Niezbędne sprzęty (łopaty, wozy itp.) dostarczy na pewno miasto. Jestem przekonany, że społeczeństwo odpowie na ten apel serdecznie.

W Warszawie dużą wielkomięską ulicę zawa-

noszą kolejno 10, 15, 20, 30, 35 i 45 zł. Również odpowiednio podwyższona zostaje opłata za paczki przesyłane na dalsze odległości.

Opłaty za przekazy pocztowe w obrocie wewnętrznym do sumy 50 zł podwyższa się z 2 zł na 6 zł, ponad 50 zł do sumy 100 zł z 5 zł na 9 zł; ponad 100—500 zł z 10 zł na 15 zł itd.

W taryfie telegraficznej i telefonicznej wprowadzone będą następujące zmiany:

Dotychczasowa opłata za wyraz telegramu zwykłego podwyższona zostaje z 2 zł na 3 zł. Za telegramy pełne opłata dwukrotnie wyższa niż za zwykłe. Różne opłaty za korzystanie z telefonu zostaną podwyższone.

Zniżki kolejowe na Targi Jesienne

Dla przybywających na Targi Jesienne do Poznania przyznało Min. Komunikacji zniżki 66 proc. w drodze powrotnej z Poznania do miejsca zamieszkania. Jak wiadomo — Targi odbędą się w dniach od 21—30 września br.

Ugłowy przejazd powrotny przysługują będzie na podstawie imiennych kart uczestnictwa, platnych i opatrzonych suchym stemplem PKP, oraz całkowicie wypełnionych przez komitet wystawy. Ważność kart do dnia 5 października br.

Z targu zwierzęcego

W dniu 26 bm. zwieziono na Miejskie Targowisko Zwierzęce 503 świni, 73 cielęta, 31 owiec, 2 kozy oraz 238 sztuk bydła, w tym: 22 wolów, 20 buhajów, 189 krów i 7 jałówek.

Placono za 100 kg żywej wagi (loco Targowica Miejska):

Wol: mięsiste, tuczone starsze	7200
miernie odżywione	6500—7000
Buhaj: wytuczone, pełnomięsiste	7600—8000
nieutuczone, dobrze odżywione starsze	6600—7000
Krowy: wytuczone, pełnomięsiste	8400—9000
tuczone, mięsiste	7600—8200
nieutuczone, dobrze odżywione	6800—7400
miernie odżywione	5600—6400
Cielęta: dobrze odżywione	8200—8800
miernie odżywione	6800—7800
Owce: dobrze odżywione	8000—8800
miernie odżywione	6400—7200

Świnie (tuczniki):	
pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi	17600—18000
pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi	16800—17400
pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi	16000—16400
mięsiste świnie ponad 80 kg	15400—15800

Przebieg targu spokojny. Bydło niewyprzedane.

loną gromadzi wielopiętrowych domów uporządkowała młodzież w ciągu kilku tygodni, dlatego w Poznaniu nie miałyby one równie serdecznego stanać do pracy (w zakresie zresztą znacznie mniejszym) i to na Fortcie, na którym tyłu najlepszych swoich rówieśników oddała Ojczyźnie?

Należałoby równocześnie jak najprędzej przemyśleć, jaka postać trzeba by nadać temu narodowemu sanktuarium. Wydaje się, że na samym szczycie powinien stanąć ogromny rozmiarowy prosty krzyż, byłoby to jedynym właściwym uczczeniem tego miejsca. Wewnątrz Fortu należałoby umieścić muzeum (w organizowaniu jego na pewno dopomógłby Instytut Zachodni) oraz kaplicę ze stałym Panem Jezusem. Było to gorącym życzeniem wielu więźniów Fortu VII i nam się nie godzi tej woli testamentarnej naruszać. W tegorocznych zadaniach na Fortcie VII wziąć udział powinna cała Wielkopolska.

Zdaje sobie dobrze sprawę, że społeczeństwo nasze, zmęczone wojną, niechętnie wraca wspomnieniami do ciężkich przeżyć ostatnich lat. Rozumiem, że szereg imprez z tego zakresu oraz wydawnictw i publikacji wielu spośród nas wita już z odrazą. Ale to wszystko nie upoważnia nas do zaniedbania Fortu VII. Jest to bowiem miejsce nie tylko zbrodni, ale i bohaterstwa — „miejsce poświęcone męczenników krwią przelaną za Ojczyznę”. Zapomnieć o nim znacząco byłoby, co przejęło porządku dziennego nad tak wielką sumą cierpienia i ofiary. A to byłoby — nie w duchu Poznania i w niezgodzie z wielką jego tradycją obywatelską.

mgr Kiryl Sosnowski
Redaktor „Przeglądu Zachodniego”

Podzieliłmy przekonanie redaktora Sosnowskiego, że społeczeństwo poznańskie odpowie serdecznie na ten jego apel i szczególnie do tego powołany Związek b. więźniów politycznych podejmie jego inicjatywę w sprawie stworzenia Komitetu Obywatelskiego dla przeobrażenia Fortu VII w narodowe sanktuarium.

Polskie i piękne

Siedzieliśmy niedawno w jednej ze znanych poznańskich restauracji. Gdyby nie nazwa lokalu moglibyśmy prawie być pewni, że siedzimy w „biertulce” o nazwie „Der Krug zum grünen Kranze”.

Niemcy urządzili polskie restauracje według własnego „smaku”. Ciężkie to, ponure i w swoim rodzaju brzydkie. A przede wszystkim takie niepolskie.

Dyskutuję się obecnie w Poznaniu tyle na temat zamku wilhelmskiego, Zburzyć, przebudować czy odbudować? Abstrahując od potrzeb tak zburzonego, jak nasze miasta — przeżywa sąd opinii domagającej się, jeżeli już nie zburzenia to w każdym razie stonowania „pruskich” tego obrzydła. Ale to jest sprawa poważna i wymagająca obrzydliz sum.

Czy jednak mniej ważne jest to, że dziś jeszcze, po półtora roku od oswobodzenia siedzimy w polskim Poznaniu przy szklance internacjonalnego piwa na nacjonalnej na niemiecko „wystaiflowanej” knajpie? Znamy trudność w uzyskaniu potrzebnych funduszy do przeprowadzenia takich zmian w urządzeniu wnętrza, któreby nie drażniły już nie tylko naszych wymogów estetycznych ale i — że tak to śmiało określimy — narodowych.

Co prawda sprawiedliwie przysnać trzeba, że coś się dla tej sprawy już robi.

Jedną z restauracji przy św. Marcinie o pięknej i tak asocjacyjnej dla biboszów nazwie (popularna sieniawiejszowska postać) zmienia się brzydkie niemieckie wnętrze. Nie tracąc materiału (boazerie ścienne i sufitowe) znany architekt i dekorator wnętrza p. Henryk Smuszynski stworzył nieskomplikowanym i środkami wnętrza wybitnie estetyczne i co najważniejsze polskie.

Mężczyźni cłężar boazerji (tak chętnie przez Niemców stosowanej) usunęli zostali dyskretnie polichromię. Piękne paneau na ścianie, dekoratywna retrospektywa poznańskich zabytków architektury, jest jakoby wiecznotrwałą pamiatką niezburzonego, pięknego Poznania. W kompozycji tej malarz w dość nieoczekiwanej transpozycji kolorystycznej „uzgodnił” warunki świetlne samego wnętrza.

Bardzo pięknie przedstawia się wylżyń wręcz ratusz poznański, na którego też umieścił twórca wnętrza przepiękny w kolorze i rysunku obraz pomnika Proserpiny uprowadzonej przez Plutona. Umieszczenie tej chybą najpiękniejszej w Polsce rzeźby na wspomnianym już też wspaniałym renesansu ratusza, tudzież subtelne omgielanie całego obrazu — jakoby usymbolizowanie szkód i ran jakie ją wspaniała budowa odniosła — jest z artystycznego punktu widzenia tworem pełnym emocyj i sentymentu.

Jest i ciekawa martwa natura z dyskretnym tonem żartu doskonale rozmieszczona na ścianie pełnej płaszczyzny.

Całość tego estetycznego, pełnego wysokich akcentów artystycznych wnętrza w świetle rozłożonych elementów świetlnych musi napawać nas zadowoleniem. Ta dłałość o piękno i estetykę jest dowodem zrozumienia dla akcji usuwania nie tylko zniszczeń ale i śladów różnorodnej działalności okupanta.

Bo czyż nie było rozbojem usuwanie śladów polskości i „fabrykowanie” niemieckości na każdym kroku?

Czyż nie pora wrzeszcz przybyłszym i gościom starego naszego Poznania pokazać miasto nie tylko „od frontu”?

Wierzymy, że walka z niemieckimi pozostałościami nabierze więcej na sile.

Tego wymaga pielęgnowanie polskiej sztuki estetyki i piękna tego co NASZE.

Środa, 26 sierpnia 1946 r.

W teatrach poznańskich:

Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19.30 — „Rozm.”
Teatr Letni: dziś i jutro, godz. 19.30 — „Moje siostra i ja”

W kinach poznańskich:

Apollo — „Błękitny młyn”; Baltyk — „Złota maska”;
Muza — „Ciche wiatry”; Rialto — „Pod gołym niebem”;
Warta — „Prawo profesora Landyau”;
Początek seansów o godz. 16.15, 18.15 i o 20.15. W nie-
dzielę i święta od godz. 14.15.

Teatr dla Młodzieży

wyświetla w czwartek 29 bm. i piątek 30 bm. o godz. 16.15 bajkę pt. „Królewna Śnieżka i Siedem karłów”.
C. Dąmrowskiego. Bilety wczesniej nabywać można w ka-
mie teatru od 10-13 i 15-18 w cenie od 15-35 zł.

KOMUNIKATY

Dyrekcja Wojskowego Studium Plastycznego w Poznaniu ko-
munikuje, iż z dniem 2 września br. rozpocznie się po-
przednie walczyki szermierki, szachy.Wieloletni i dwuletni odbywają się raz w roku od godz. 16.15 i obejmują wykłady historycznej sztuki, rysunku i malarstwa
(plast. głowa, akt, rzębie i grafiki).Opłata miesięczna — 2 zł. Należności, a zdolni mogą
być z opłat zwolnieni. Zgłoszenia przyjmują w godzinach
9-13-15 sekretariat „Antagonizmu” Instytutu Sztuk Pla-
stycznych w Poznaniu, Plac Wolności 3 IV i V. 29133Miejski Komitet Antagonizmu w Poznaniu zawiad-
dza, że w piątek, dnia 30 bm. o godz. 18.30 od-
będzie się odpłatny aktywny. Ze względu na waż-
ność spraw obecność wszystkich aktywnistów jest
konieczna.Pielgrzymka do Dąbrowki-Kościeleń wyruszy
w sobotę 7 września br. z kościoła św. Małgo-
żaty na Śródcie. Msza św. w intencji pielgrzymów
odprawiona zostanie o godz. 6-tej. Powrót na-
stępnego dnia około godz. 21-ej. Dla starszych
osób wózek. Zgłoszenia na jazdę wozem przyjmuje
parafia katedralna św. Małgożaty na Śródcie
od języczka, ul. Mylna 34 m. 8.PCK Poznań, pl. Asnyka 5 poszukuje: ppor.
Stanisława Bandura z Krzemienia, syna Michała
i Marii; Garczyńskiego Józefa, dla którego wpy-
nęło poszukiwanie z zagranicy; Kanaka Michała
i Kanaka Jana, repatriantów z Wójkowiec, pow.
Iwłowskiego; Kancelarza Stanisława, ur. 17. 6. 24,
syna Mariana i Pauliny; który wrócił z obozu w
Kaldze; Mariana Kruszyńskiego, ur. 8. 9. 1912
w Poznaniu, syna Ignacego i Józefy, który prze-
bywał w obozie w Gross-Rosen; Kunaszewska
Marię ze Stanisławową z synami: Adamem, 20 lat
i Edwardem, 16 lat; Franciszką Mosieką, ur.
23. 8. 1895 w Chojnie, syna Jana i Rozalii; Pary-
mowicz Wilhelme z d. Świdarskiej, lat 45, z Za-
leszczyk; Singera Matthiasa, ostatnio zam. w Ju-
nikowie; Stankiewicz Helenę, ur. 1891 w Wil-
nie, córkę Stanisława Stróżyskiego Jana, lat 30,
syna Ludwika; Targowskiego Ignacego, lat 21 z
pow. Sarny. Kto wie, gdzie się osiedlił?

Informacje kierować do PCK.

Odnowienie świątyni Jagiellońskiej

W ciągu najbliższych lat obchodzić będzie je-
den z najpiękniejszych kościołów poznańskich,
kościół parafialny Bożego Ciała, 550-lecie swego
istnienia. Ufundowany przez króla Władysława
Jagiełłę, dzielił kościół wraz z Poznańem jego
losy, przechodził razem z nim wielkie zła i do-
bre chwile. Niszczony wojnami i pożarami, odno-
wiał się na nowo i wracał do dawnej świet-
ności. Ostatnia wojna i okupacja niemiecka nie
przeszły ponad kościół bez śladów. Okupanci,
zamienili kościół na magazyn, uszkodzili go do
bardzo poważnie, a w czasie walk o oswobodze-
nie Poznania uderzyli kilkanaście pocisków w
kościół, niszcząc dach, sklepienie w prezbiterium,
organy i uszkadzając w kilku miejscach mury.
Jako zabytek historyczno-architektoniczny posta-
nowiono kościół odbudować z funduszy Poznań-
skiej Dyrekcji Odbudowy. W wyniku dotych-
czasowych prac naprawiano dach i częściowo uszko-
dzenia murów, oszklono prawie wszystkie okna;
oraz wzniesiono rusztowanie do naprawy
sklepienia. Koszty związane z dalszą odbudową
kościółka są jeszcze bardzo znaczne. Brak potrze-
bnych funduszy działa hamującym na dalszy to-
pracy. Celem zebrania ich urządziła parafia Bo-
żego Ciała w niedzielę, dnia 1 września, w ten-
to, która odbędzie się na terenie Domu Katolickiego
przy ul. Łąkowej 3, począwszy od godz. 14-tej.Komitet wentowy z nowym proboszczem pa-
rafii, ks. Michalskim na czele, zaprasza na wien-
szerokie koła społeczeństwa poznańskiego. W
razie nieporozumienia wien odbędzie się w salach Do-
mu Katolickiego.Program audycji radiowych na czwartek,
dzień 29 sierpnia 1946 roku6.00 Piosenki poranna i kalendarz historyczny z Krakowa;
6.05 Dzienniki poranne; 6.20 Program na dzień bieżący;
6.30 Dzienniki poranne na wszystkie regiony polskie
głównie z m. Kraków; 6.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
6.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 6.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 6.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
6.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 7.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 7.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
7.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 7.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 7.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
7.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 7.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 7.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
7.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 7.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 7.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
7.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 8.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 8.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
8.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 8.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 8.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
8.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 8.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 8.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
8.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 8.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 8.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
8.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 9.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 9.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
9.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 9.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 9.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
9.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 9.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 9.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
9.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 9.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 9.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
9.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 10.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 10.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
10.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 10.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 10.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
10.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 10.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 10.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
10.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 10.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 10.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
10.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 11.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 11.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
11.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 11.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 11.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
11.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 11.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 11.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
11.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 11.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 11.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
11.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 12.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 12.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
12.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 12.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 12.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
12.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 12.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 12.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
12.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 12.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 12.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
12.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 13.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 13.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
13.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 13.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 13.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
13.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 13.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 13.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
13.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 13.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 13.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
13.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 14.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 14.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
14.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 14.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 14.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
14.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 14.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 14.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
14.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 14.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 14.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
14.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 15.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 15.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
15.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 15.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 15.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
15.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 15.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 15.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
15.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 15.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 15.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
15.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 16.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 16.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
16.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 16.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 16.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
16.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 16.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 16.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
16.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 16.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 16.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
16.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 17.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 17.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
17.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 17.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 17.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
17.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 17.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 17.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
17.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 17.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 17.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
17.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 18.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 18.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
18.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 18.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 18.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
18.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 18.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 18.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
18.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 18.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 18.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
18.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 19.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 19.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
19.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 19.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 19.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
19.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 19.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 19.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
19.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 19.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 19.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
19.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 20.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 20.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
20.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 20.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 20.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
20.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 20.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 20.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
20.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 20.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 20.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
20.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 21.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 21.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
21.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 21.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 21.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
21.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 21.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 21.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
21.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 21.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 21.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
21.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 22.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 22.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
22.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 22.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 22.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
22.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 22.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 22.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
22.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 22.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 22.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
22.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 23.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 23.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
23.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 23.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 23.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
23.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 23.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 23.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
23.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 23.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 23.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
23.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 24.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 24.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
24.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 24.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 24.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
24.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 24.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 24.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
24.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 24.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 24.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
24.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 25.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 25.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
25.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 25.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 25.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
25.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 25.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 25.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
25.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 25.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 25.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
25.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 26.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 26.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
26.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 26.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 26.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
26.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 26.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 26.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
26.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 26.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 26.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
26.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 27.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 27.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
27.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 27.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 27.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
27.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 27.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 27.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
27.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 27.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 27.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
27.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 28.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 28.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
28.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 28.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 28.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
28.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 28.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 28.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
28.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 28.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 28.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
28.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 29.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 29.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
29.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 29.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 29.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
29.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 29.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 29.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
29.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 29.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 29.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
29.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 30.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 30.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
30.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 30.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 30.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
30.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 30.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 30.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
30.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 30.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 30.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
30.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 31.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 31.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
31.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 31.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 31.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
31.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 31.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 31.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
31.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 31.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 31.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
31.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 32.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 32.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
32.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 32.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 32.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
32.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 32.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 32.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
32.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 32.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 32.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
32.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 33.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 33.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
33.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 33.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 33.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
33.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 33.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 33.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
33.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 33.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 33.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
33.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 34.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 34.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
34.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 34.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 34.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
34.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 34.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 34.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
34.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 34.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 34.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
34.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 35.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 35.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
35.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 35.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 35.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
35.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 35.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 35.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
35.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 35.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 35.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
35.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 36.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 36.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
36.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 36.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 36.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
36.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 36.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 36.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
36.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 36.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 36.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
36.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 37.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 37.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
37.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 37.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 37.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
37.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 37.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 37.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
37.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 37.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 37.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
37.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 38.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 38.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
38.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 38.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 38.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
38.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 38.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 38.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
38.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 38.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 38.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
38.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 39.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 39.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
39.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 39.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 39.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
39.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 39.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 39.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
39.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 39.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 39.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
39.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 40.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 40.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
40.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 40.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 40.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
40.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 40.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 40.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
40.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 40.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 40.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
40.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 41.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 41.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
41.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 41.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 41.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
41.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 41.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 41.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
41.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 41.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 41.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
41.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 42.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 42.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
42.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 42.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 42.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
42.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 42.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 42.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
42.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 42.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 42.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
42.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 43.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 43.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
43.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 43.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 43.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
43.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 43.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 43.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
43.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 43.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 43.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
43.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 44.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 44.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
44.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 44.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 44.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
44.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 44.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 44.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
44.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 44.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 44.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
44.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 45.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 45.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
45.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 45.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 45.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
45.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 45.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 45.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
45.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 45.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 45.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
45.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 46.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 46.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
46.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 46.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 46.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
46.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 46.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 46.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
46.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 46.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 46.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
46.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 47.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 47.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
47.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 47.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 47.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
47.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 47.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 47.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
47.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 47.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 47.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
47.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 48.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 48.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
48.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 48.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 48.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
48.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 48.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 48.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
48.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 48.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 48.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
48.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 49.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 49.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
49.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 49.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 49.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
49.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 49.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 49.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
49.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 49.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 49.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
49.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 50.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 50.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
50.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 50.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 50.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
50.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 50.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 50.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
50.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 50.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 50.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
50.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 51.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 51.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
51.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 51.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 51.20 Dzienniki poranne z m. Kraków;
51.25 Dzienniki poranne z m. Kraków; 51.30 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 51.35 Dzienniki poranne z m. Kraków;
51.40 Dzienniki poranne z m. Kraków; 51.45 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 51.50 Dzienniki poranne z m. Kraków;
51.55 Dzienniki poranne z m. Kraków; 52.00 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 52.05 Dzienniki poranne z m. Kraków;
52.10 Dzienniki poranne z m. Kraków; 52.15 Dzienniki poranne
z m. Kraków; 52



W drugą, bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego syna, brata, szwagra i stryika, śp.

Stanisława Grzybka

poległego w Warszawie żołnierza A. K. z kompanii szturmowej por. Chmury, odbędzie się dnia 29. 8. 1946 o godz. 8-mej rano w kościele św. Rocha na Miasteczku

msza św.

O czym zawiadamia
strapiiona rodzina

Poznań — Warszawa.

29234



W niedzielę, dnia 25 sierpnia 1946 r. zmarł wieloletni i zasłużony członek naszego Cechu, przewodniczący Komisji Egzaminacyjnych dla zawodu zegarmistrzowskiego, śp.

Jan Gąsiorowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej w Dębcu. Msza św. żałobna odprawi się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 8-mej w kościele św. Michała przy ul. Matejki.

O liczny udział członków w obrzędach pogrzebowych uprasza
Zarząd

Cechu Samodz. Złotników, Zegarmistrzów i pokr. zaw.
Woj. Poznańskiego

29454

„Zakupimy nowoczesną sypialkę i jadalnię”
biurko meblowe oraz kredens i stół kuchenny — w dobrym stanie. Oferty kierować H. Cegielski — Wydział ogólny Poznań, Daszyńskiego 136, 8-436

Poszukuję nowoczesnego mieszkania
2-POKOJOWEGO
z przynależnościami w śródmieściu za zwrotu kosztów odbudowy wzgl. remontu. — Of. „Głos Wielkop.” nr 27751.

PIECZECIE
POZNAŃ
STARY RYNEK 48

28673



W niedzielę, dnia 25 sierpnia 1946 zmarła po krótkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza ukochana matka i babcia, śp.

z Kulawskich

Maria Adamczykowa

przeżywszy lat 51.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm., o godz. 10.30 z kaplicy na cmentarzu parafii Bożego Ciała na Dębcu.

O czym zawiadamia
w ciężkim smutku pogrążony

mąż z synami,
wnukami i rodziną

29405



Dnia 10 sierpnia 1946 r. zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., po długich i bardzo ciężkich cierpieniach z przykłądą cierpliwością znoszonych, moja najdroższa żona i nasza ukochana matka, śp.

z Kulczyńskich

Halina Kośmicka

przeżywszy lat 35.

13 sierpnia 1946 o godz. 9 odprawiona została msza św. żałobna z wigiliami, poczem nastąpiła eksportacja na cmentarz parafialny i złożenie drogiej nam zwłok do grobowca rodzinnego.

W ciężkim smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną

Rogoźno, ul. Poznańska 84.

29350

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie mojej żony i matuli, śp.

Pelagii Adamskiej

oraz za liczne wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty składają

serdeczne podziękowanie

mąż z córeczką
i rodziną

ul. Śniadeckich 6a, m. 8

29337



Dnia 25 sierpnia 1946 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, stryj, zięć, szwagier i wuj ś. p.

Jan Gąsiorowski

przeżywszy lat 54.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 29 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Dębcu.

Msza św. odprawiona zostanie nazajutrz w kościele parafialnym św. Michała o godz. 8 rano.

W głębokim smutku
żona i rodzina

29163

Na rok szkolny

polecam chłopięce koszulki sportowe w doskonałym wykonaniu. Sprzedaż tylko hurtowa

29279

ANTONI ŁUKOWSKI

Wielkopolska Wytwórnia Bielizny

Łódź, Ks. Bisk. Bandurskiego 11/5

Kupno, sprzedaż, naprawa maszyn biurowych (przeróbka na czołki polskie) to sprawa zaufania i specjalność firmy Piotr Pieprzycki. Poznań, Al. Marcinkowskiej 26, w podwórzu tel. 23-62.

24446

Foto retuszerzy i pótreścieli, siły pierwszorzędne mogą się zgłosić, za dobrym wynagrodzeniem — Foto Alina, Szczecin Ledóchowskiego 12.

26443

Państwowe Zakłady Samochodowe Nr 3 w Poznaniu, ul. Świrumykowa 12/13

zakupią celuloid grubości 1—2 mm w arkuszach

Oferty składać w Wydziale Handlowym Państwowych Zakładów Samochodowych

8-453

Reklama współdziała w odbudowie kraju

Kupuję używane lustra, szkło grubsze we większych formatach, szkło czarne. Wytwórnia Luster. Wielkie Garbary nr 20, telefon 14-52, 28907

Kamienie, will, gospodarstw, parcel dla powojennych relikwiantów poszukuje Tomczak Poznań, Kwiatowa 9 m. 6.

20730

Uczelnych sprzedawców rynkowych artykułów posiada

Hurtownia 18

Poznań

Raczyńskich 21

28881

Hurtownia Nr 18

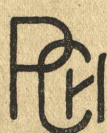
Poznań, ul. Raczyńskich 12
Tel. 22-98 i 47-18

poleca odsprzedawcom po cenach fabrycznych:

Garnitury do ciast, kompotu, wódek
Lampy naftowe i cylindry
Stoje do zapraw, gumki i sprężynki
Garnki kamienne, makotry
Serwisy stołowe, kawowe, śniadaniowe
Kałamarze szkolne, ampułki, profitki
oraz wszelkie wyroby ze szkła, porcelany i fajansu,

Nadeszły nowe wagony

28883



PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA



Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. św. Marcin 65 tel.: 44-65, 35-18

Źródło korzystnego zakupu

Bogaty wybór towarów

WALKA ZE SPEKULACJĄ

AGENTURY: Gniezno, Gorzów, Kalisz, Konin, Leszno, Międzybóże, Ostrów, Zielona Góra

Smaki do ciast (olejki)
Proszek do pieczenia
Budynie
Zaprawy do wódek
Cukier wanilinowy
Przyprawa do pierników
Konserwa (proszek do zapraw)
Galaretki owocowe

WYTWÓRNI ŚRODKÓW SPOŻYWCZYCH
W WARSZAWIE - OBECNIE W KRAKOWIE

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO NA MIASTO POZNAŃ I W OJEWÓDZTWO
D/H. NOWAKOWSKI I SKA Sp. z o.o. Poznań, Al. Marcinkowskiego 19 Telefon 41-62
SKŁAD KONSYGNACYJNY

Zjednoczenie Energetyczne
Okresu Poznańskiego
 Poznań ul. 27 Grudnia 8

poszukuje
map typograficznych

1 : 25.000 z terenów Ziemi Lubuskiej
 (okolice Bobrowa Góra, Gubin, Zielona Góra).

Opony samochodowe

3 sztuki 200 — 16
 1 sztuka 525 — 16

do sprzedania — Oferty „Głos Wkp.” nr. 8-425

Z powodu likwidacji wyprzedajemy aparaty — artykuły radiowe i elektrotechniczne, oraz maszyny do pisania i liczenia

„Radioma”
 Poznań, Wrocławska 13

Wolne posady

Dzielnica, która może gotować do wszystkiego, uczyć, a chętna, żarząca, warty Leszczyńskiego 11 m. 1.

Inżyniera

wzgl. majstra chemii moliwie z praktyką w branży żywnościowej poszukuje się. Wyczerpujące oferty „Głos Wielkop.” nr. 28793.

Księgowy do prowadzenia ksiągowej fabrycznej potrzebny. Kwalifikacje: samodzielny i obowiązkowy. Przyjęcie się do pracy. Posadaż: w Warszawie, 1000 m. 2. Czynsz: 1000 zł. Czynsz: 1000 zł. Czynsz: 1000 zł.

Potrzebne dwie krawcowe na bieliznę dziecięcą, oraz dwie pomy. Zgł. Mickiewicza 34 m. 6, od godz. 15-18.

Dzielnica uczciwa czysta potrzebna — skład spożywczy — Nad Wierzbakiem 19.

Sekretarka rutynowana, bieżąca w stenografii i maszynie z praktyką handlową, natychmiast potrzebna. Zgłoszenia nadesłać do „Zjednoczenia Energetycznego” Okręgu Poznańskiego, Al. Wolności 12, 1. piętro, od godz. 9-10.

Rutynowany szofer - mechanik

z dobrymi referencjami poszukiwany. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” Ratajczaka 7 pod 8759.

Wylekwalifikowana panna (30-40 lat) na wies. — Dobrze wykształcona, 12-14-letni, Al. Reymonta 15 m. 4.

Do oddania na korzystnych warunkach ca 100 m² trócin.

H. Cegielski
 Wydział Sprzedaży
 Poznań, ul. Daszyńskiego 136

Radio-technik
 wspólnik

lub na dobrych warunkach pracowników do: dobrze zaprowadzonego zakładu **potrzebny zaraz**

„Elektro” Górzów Wlkp. 30 stycznia 11

MOULIN ROUGE
 Restauracja - Dancing - WYSTĘPY ARTYSTYCZNE

Poznań, Kantaka 8/9, tel. 39-26

Otwarcie
 po gruntownej renowacji w sobotę dnia 31 bm.

Lokal otwarty do godz. 5-tej rano

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-11 rano i od 13-15, w soboty od 8-11 rano i od 13-15, w niedzielę od 10-12 rano. W tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja się odpowiada.

2 mechaników
 specjalistów na maszyny do szycia, o napędzie elektrycznym, poszukuje natychmiast

Państwowa Fabryka Konfekcyjna
 Osrodek nr 1
 Poznań, ul. Strumykowa 3/4

Monterów Elektryków
 do wykonania (montażu) nie wysokiego napięcia) pragnie natychmiast „ELEKTRYCZNOŚĆ” PRZEDSIĘBIORSTWO PROJEKTOWO-INSTALACYJNE ul. Ś. Świdzkiego 10, M. Kłosek POZNAŃ, 27 GRUDNIA 2

szlusz młody, zdolny na dobrych warunkach i dziewczyna do warstwu potrzebni. Grzeszyna Fabryka Wyrobów Metalowych, Dąbrowskiego 79

3 towarzysze do pomocy Automa — Dębina Włada 16

Potrzebna zdrowa, uczciwa pomocnica domowa re zasłonięcia gotowania do walek przed domowych. Zgłoszenia: Wł. Jana III nr 11 m. 7, II p., w godzinach popołudniowych

Lekarskie

Borowina Poznańska Zakład Przyrodniczy Al. Marcinkowskiego 20, tel. 38-26, 29-06

Wrocław Aleksy Wacziński, dentysta, Poznań, Marsz. Focha 58 m. 6, tel. 73-13, 29-33

Przeprawałem się na ul. Różana 5a. Przyjmuję codziennie od 9-12, 3-5, w soboty od 9-12. Tadeusz Wolkowski, dentysta. 29-37

Dr med. Karol Ryglawski, spec. okulista w chorobach oczu i okolicznych, powracających i przyjmuję od 14-15-tej ul. Słowackiego 29 m. 9, telefon 43-13, 29-37

„MORS”

Wytwórnia Artykułów Chem.-Gospod. „MERKURY”

Krańów, Stradomska 19, tel. 556-15

Odzieżowy przed naddzwonieniem 1

2 stolarzy budowlanych

poszukuje na stałą pracę Firma

BUDOWNICTWO PRZEMYSŁOWE
R. Grzechowiak, Poznań-Zęgrze
 ul. Ostrowska 17.
Fabryka Papy Dachowej.

Reflektuje się wyłącznie na siły wysoko kwalifikowane na dobrych warunkach pracy

Przetarg nieograniczony

Wydział Kwaterunkowo-Budowlany D. O. W. III ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe — zabezpieczenie oraz roboty naprawy instalacji wodociągowej. Oferty należy składać do dnia 9 września br., godz. 11-tej. Szczegółowe warunki oraz blankiety ofertowe otrzymać można w Wydziale Kwat. Bud., ul. Limanowskiego 31, I p., w godzinach od godz. 9-11-tej. Ofertodawca ofert musi być do 9. 9. br. o godz. 11-tej.

Wykwalifikowana bufetowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Al. Armii Czerwonej 9 m. 6, od godz. 9-10.

Samodzielna gospodyni potrzebna. Warunki dobre. Szanowna 6 m. 1.

Gospodyni lub dziewczyna uczciwa, chętna umiarkowanie gotować i referencjami potrzeba zaraz. Szanowna 10 — skład papieru.

Kierownik
 artykuł. spożywczych

zmieni posadę lub przynajmniej odpowiednio stanowisku. Oferty Głos Wielkopolski nr 29144.

2 mechaników
 specjalistów na maszyny do szycia, o napędzie elektrycznym, poszukuje natychmiast

Państwowa Fabryka Konfekcyjna
 Osrodek nr 1
 Poznań, ul. Strumykowa 3/4

2 mechaników
 specjalistów na maszyny do szycia, o napędzie elektrycznym, poszukuje natychmiast

Państwowa Fabryka Konfekcyjna
 Osrodek nr 1
 Poznań, ul. Strumykowa 3/4

2 mechaników
 specjalistów na maszyny do szycia, o napędzie elektrycznym, poszukuje natychmiast

Państwowa Fabryka Konfekcyjna
 Osrodek nr 1
 Poznań, ul. Strumykowa 3/4

2 mechaników
 specjalistów na maszyny do szycia, o napędzie elektrycznym, poszukuje natychmiast

Państwowa Fabryka Konfekcyjna
 Osrodek nr 1
 Poznań, ul. Strumykowa 3/4

2 mechaników
 specjalistów na maszyny do szycia, o napędzie elektrycznym, poszukuje natychmiast

Państwowa Fabryka Konfekcyjna
 Osrodek nr 1
 Poznań, ul. Strumykowa 3/4

Powszechnie znana
woda mineralna - naturalna

alkaliczna. Zalecana przez pp. lekarzy przy zaburzeniach żołądka, nerek i pęcherza, a jako taka zbadana i uznana przez uniwersytety w Warszawie, Poznaniu i za granicą.

OSTROMECKO

Naszym Szanownym pp. Konsumentom do łaskawej wiadomości, że przedstawicielstwo na Poznań i Wielkopolskę, powierzyliśmy dawniejszemu długoletniemu przedstawicielowi p. A. SKUPIŃSKIEMU, właśc. firmy „Wulkan” Poznań, ul. Grochowska Łąki 5. Telefon 29 05

DOM ROLNICOZNA HANDLOWY

Jazdecyński & Manthey, Sp. z o. o.

Biuro i magazyny: Poznań, ul. Asnyka 7. Telefon 40-69 40-68 (po godz. biur.)

Zakup i sprzedaż wszelkiego rodzaju zbóż, mąki, nasion, ziemniaków, słomy, siana, owoców i warzyw.

DOSTARCZAMY WĘGIEL

Przewodniczący Rady Międzykomunalnej Kas Oszczędności w Górzowie Wlkp. ogłasza zawiadomienie na stanowisko

DIREKTORA ZARZĄDZAJĄCEGO
 Międzykomunalnej Kas Oszczędności w Górzowie Wlkp.

Oi kandydatów wymagane są kwalifikacje, wymienione w załączniku do Zarządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24. 10. 1934 r. oraz sporządzenia Ministrowi Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 16. III. 1937 r. o komunalnych kasach oszczędności.

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw składających należy w terminie do dnia 15 września 1946 r. w Wydziale Powiatowym w Górzowie Wlkp.

Przewodniczący Rady Międzykomunalnej Kas Oszczędności w Górzowie Wlkp.
 — Florina Krowka
 Starosta Powiatowy

Wywołanie

Tędnos Leszczyński sam, w Poznaniu, ul. Kwiatowa 3 m. 2 wywołuje z wywołaniem o pobawienie mocy utraczonego przez siebie listu hipotecznego.

List hipoteczny
 na sumę 10.000 — złożyć w głoście wpisana w księdze wieczystej Poznań - Włda pow. Poznań, tom VI, karta L, 141, dział III, L. 21.

Tędnos wpis
 10.000 — ul. w Górzowie. Dział III, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

Przetarg nieograniczony

Wydział Kwaterunkowo-Budowlany D. O. W. III ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe — zabezpieczenie oraz roboty naprawy instalacji wodociągowej. Oferty należy składać do dnia 9 września br., godz. 11-tej. Szczegółowe warunki oraz blankiety ofertowe otrzymać można w Wydziale Kwat. Bud., ul. Limanowskiego 31, I p., w godzinach od godz. 9-11-tej. Ofertodawca ofert musi być do 9. 9. br. o godz. 11-tej.

Wykwalifikowana bufetowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Al. Armii Czerwonej 9 m. 6, od godz. 9-10.

Samodzielna gospodyni potrzebna. Warunki dobre. Szanowna 6 m. 1.

Gospodyni lub dziewczyna uczciwa, chętna umiarkowanie gotować i referencjami potrzeba zaraz. Szanowna 10 — skład papieru.

Kierownik
 artykuł. spożywczych

zmieni posadę lub przynajmniej odpowiednio stanowisku. Oferty Głos Wielkopolski nr 29144.

2 mechaników
 specjalistów na maszyny do szycia, o napędzie elektrycznym, poszukuje natychmiast

Państwowa Fabryka Konfekcyjna
 Osrodek nr 1
 Poznań, ul. Strumykowa 3/4

2 mechaników
 specjalistów na maszyny do szycia, o napędzie elektrycznym, poszukuje natychmiast

Państwowa Fabryka Konfekcyjna
 Osrodek nr 1
 Poznań, ul. Strumykowa 3/4

2 mechaników
 specjalistów na maszyny do szycia, o napędzie elektrycznym, poszukuje natychmiast

Państwowa Fabryka Konfekcyjna
 Osrodek nr 1
 Poznań, ul. Strumykowa 3/4

2 mechaników
 specjalistów na maszyny do szycia, o napędzie elektrycznym, poszukuje natychmiast

Państwowa Fabryka Konfekcyjna
 Osrodek nr 1
 Poznań, ul. Strumykowa 3/4

2 mechaników
 specjalistów na maszyny do szycia, o napędzie elektrycznym, poszukuje natychmiast

Państwowa Fabryka Konfekcyjna
 Osrodek nr 1
 Poznań, ul. Strumykowa 3/4

